VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 2)**

z dnia 16 grudnia 2011 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 2)

16 grudnia 2011 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Kalisza (SLD)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Jerzego Kozdronia (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała:

– dla Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie:

1) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

2) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

3) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

4) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa,
– wydatki z zał. nr 2,

5) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

6) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

7) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych,
– wydatki z zał. nr 2,

8) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,

9) części budżetowej 15 – Sądy powszechne,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

10) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje podmiotowe zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
d) wydatki zaplanowane w projekcie budżetu państwa i budżetu środków europejskich w części 37 „Sprawiedliwość” na realizację projektów

z udziałem środków funduszy strukturalnych i Funduszy Spójności oraz pomocy państw członkowskich EFTA na 2012 rok,

11) przychodów i wydatków państwowych funduszy celowych z zał. nr 6,
a) plan finansowy Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
b) plan finansowy Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy,

12) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 13:
a) Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast",
b) Podlaskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Bielik",
c) Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica",
d) Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania",
e) Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia",
f) Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia",

W posiedzeniu wzięli udział: **Stanisław Chmielewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Anna Napiórkowska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Stanisław Dąbrowski** pierwszy prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Rzepliński** prezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Roman Hauser** prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Łukasz Kamiński** prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wraz ze współpracownikami, **Roman Kęska** zastępca przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, Szef Biura KRS wraz ze współpracownikami, **Marek Jamrogowicz** zastępca prokuratora generalnego wraz ze współpracownikami, **Stanisław Trociuk** zastępca rzecznika praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Rafał Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych wraz ze współpracownikami, **Artur Dziadosz** zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej wraz ze współpracownikami, **Adam Zych** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Andrzej Martuszewicz** przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44).

Witam wszystkich państwa, panów prezesów najwyższych sądów i reprezentantów innych organów władzy państwowej. Wydanie opinii na temat projektu budżetu tych organów należy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Przepraszam, że nie będę wymieniał poszczególnych osób. Wszystkie osoby są naprawdę niezwykle ważne w naszym porządku ustrojowym.

Drodzy państwo, na samym początku dwa komunikaty. Po pierwsze, następne posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu 20 grudnia o godz. 13.30. Będzie dotyczyło zaopiniowania posłów kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa i Krajowej Rady Prokuratorów. Kolejne posiedzenie odbędzie się w dniu 21 grudnia o godz. 11.00. Będzie to informacja pana prokuratora generalnego na temat przebiegu postępowania przygotowawczego dotyczącego prywatyzacji Stoen i LOT-u. W skrócie nazywamy to sprawą generała Czempińskiego.

Jednocześnie informuję, że wpłynął wniosek. Wpłynął czy nie? Nie wpłynął. Dobrze, miałem informację, że wpłynie, ale nie wpłynął jeszcze wniosek w sprawach personalnych, w związku z czym sprawa jest niebyła.

Drodzy państwo, pan prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zaraz udaje się do Katowic z panem prezydentem. Pan prezes Łukasz Kamiński prosił, aby opinia dotycząca jego części budżetowej była rozpatrywania jako pierwsza. Rozmawiałem z panem pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. Później będziemy rozpatrywać poszczególne części według kolejności.

Proszę pana prezesa o wystąpienie dotyczące projektu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Pan prezes Łukasz Kamiński.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Łukasz Kamiński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Przede wszystkim serdecznie dziękuję za przychylenie się do mojej prośby. Jednocześnie przepraszam, iż niedługo będę musiał opuścić posiedzenie Komisji.

Jak na pewno państwo zauważyli, w przypadku budżetu Instytutu Pamięci Narodowej jest propozycja dość znaczącego wzrostu środków. Chciałbym wyjaśnić, skąd się ona wzięła. Mamy tutaj trzy kategorie. Pierwsza kategoria jest to wzrost, który nazwałbym naturalnym, wynikającym ze zmiany cen, konieczności podwyższenia płac prokuratorom. Oczywiście, jeżeli zostaną one zamrożone, punkt ten zostanie zmieniony. Jest ogólny wzrost kosztów utrzymania. Instytut Pamięci Narodowej jest między innymi zmuszony do wynajmowania znacznej części powierzchni. Jest to naturalny, z roku na rok wzrost pozycji budżetowej. Mamy też pewien wzrost w pozycjach dotyczących inwestycji. Instytutu Pamięci Narodowej na samym początku swojego funkcjonowania został wyposażony w budynki, jednakże nie uwzględniono wówczas, po pierwsze, skali, wyrażonej w kilometrach bieżących, akt, które przejęliśmy. Po drugie, Instytutu Pamięci Narodowej na skutek zmian ustawowych uzyskał nowe zadania, w tym cały nowy pion, pion lustracyjny. Budynki, jakie posiadaliśmy od roku 2000, w wielu przypadkach okazały się niewystarczające. W tej chwili mamy rozpoczętą dużą inwestycję w Warszawie przy ul. Kłobuckiej. Jest to budynek biurowo-magazynowy dla naszego archiwum. Jest rozpoczęta i w dużym stopniu zrealizowana inwestycja oddziału w Katowicach. Uzyskaliśmy nieruchomości dla oddziałów w Gdańsku i Lublinie. Środki są przeznaczone na dokończenie pierwszych i realizację pozostałych inwestycji.

Pojawiła się tutaj także duża kwota 10.000 tys. zł, która jest związana z faktem, że od jedenastu lat nie jest uregulowany status głównej siedziby Instytutu Pamięci Narodowej, budynku przy ul. Towarowej 28. Był to budynek użyczony przez Ruch. Ruch został skomercjalizowany, sprywatyzowany. Przy wszystkich tych okazjach kwestie te nie zostały rozwiązane. Kwota 10.000 tys. zł jest przeznaczona na zapłacenie pierwszej raty celem wykupienia budynku od spółki Ruch. Jest to sugestia Ministerstwa Skarbu Państwa, zaakceptowana przez Ministerstwo Finansów, aby w ten sposób tej sprawie zaradzić.

Trzecie źródło wzrostu jest związane z nowymi zadaniami nałożonymi po nowelizacji ustawy w ubiegłym roku. W ubiegłym roku Instytut Pamięci Narodowej został zobowiązany, aby do końca 2012 r. opublikować inwentarz zasobów. Technicznie jest to możliwe tylko i wyłącznie w postaci publikacji bazy danych w Internecie. Inwestycje sprzętowe i usługowe związane z realizacją owego zadania ustawowego w cenach z połowy tego roku szacujemy na kwotę 4000 tys. zł. W roku ubiegłym – w efekcie nowelizacji ustawy – Instytut Pamięci Narodowej został również zobowiązany do ogłoszenia konkursów na finansowanie badań naukowych z zakresu najnowszej historii Polski. Rada Instytutu oszacowała, iż kwota 10.000 tys. zł – jest to kwota, która obecnie figuruje pod pozycją dotacje celowe – zaspokoi potrzeby, które są poza Instytutem.

Takie są przyczyny dość znacznego wzrostu projektu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę o koreferat pana posła Leonarda Krasulskiego.

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. W związku z brakiem czasu pana prezesa, wynikającym z pełnionych obowiązków, spróbuję odnieść się do dokumentów w telegraficznym skrócie. Otóż, w projekcie budżetu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na rok 2012, w części 13 są zapisy, które warto przytoczyć.

Zgodnie z art. 87 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych, likwidacji uległo gospodarstwo pomocnicze Instytutu Pamięci Narodowej. Zgodnie z wydanym na podstawie wyżej wymienionych przepisów zarządzeniem nr 14/10 Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej termin rozpoczęcia likwidacji gospodarstwa wyznaczono na dzień 1 września 2010 r., a dzień zakończenia likwidacji na dzień 31 grudnia 2010 r. W wyniku likwidacji gospodarstwa Instytut od 2011 r. realizuje dodatkowo zadania związane z administrowaniem nieruchomości, świadczeniem usług produkcyjnych oraz wydawniczych. W związku z nowymi zadaniami zostały dokonane w Instytucie zmiany organizacyjne. Nowe zadania mają wpływ na wysokość zaplanowanych na rok 2012 dochodów, a także na strukturę wydatków.

Wzrost wydatków Instytutu o kwotę 36.511 zł w stosunku do przewidywanego wykonania w 2011 r., które wyniesie 223.151 tys. zł wynika z konieczności utrzymania poziomu realizacji zadań Instytutu, który umożliwia wypełnienie obowiązków statutowych. Wzrost wydatków jest spowodowany przede wszystkim wzrostem w 2012 r. cen towarów i usług średniorocznych o wskaźnik 102,8%. Wydatki są przeznaczone na poszczególne cele.

Podstawą prawną działania Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu jest ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. z późniejszymi zmianami, w której zostały sformułowane cele, zakres działania i struktura organizacyjna Instytutu. Zadania Instytutu wykonują cztery piony merytoryczne, zajmujące się ewidencjonowaniem, gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem, zabezpieczaniem, udostępnianiem i publikowaniem dokumentów organów bezpieczeństwa państwa oraz organów bezpieczeństwa III Rzeszy Niemieckiej i ZSRR. Po drugie, jest to ściganie przestępstw popełnionych na osobach narodowości polskiej lub osobach innej narodowości w okresie od dnia 1 września 1939 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Po trzecie, jest to prowadzenie działań lustracyjnych, a po czwarte, edukacji publicznej.

Instytut posiada na terenie kraju jedenaście oddziałów, które usytuowano w miejscowościach, w których znajdują się siedziby sądów apelacyjnych. W 2011 roku dokonano zmian organizacyjnych w Instytucie wynikających z likwidacji gospodarstwa pomocniczego, o czym wcześniej wspomniałem, po którym przejęto pewne zadania wykonywane przez zlikwidowaną jednostkę, które to zmiany znajdują odzwierciedlenie w projekcie budżetu na 2012 rok.

Ponadto w dniu 18 marca 2010 r. na mocy nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów dotychczasowe Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej zostało zastąpione Radą Instytutu Pamięci Narodowej.

Mam opinię pani doktor Joanny Strzeleckiej, w której zawarte są uwagi ogólne. Proszę, aby pan prezes ustosunkował się do owych uwag. Otóż w opinii czytamy, że po pierwsze, projekt budżetu w części 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w 2012 r. charakteryzuje się znaczącym o 16,4% wzrostem wydatków. Po drugie, zaplanowano pięćdziesięciokrotny wzrost wydatków przeznaczonych na dotacje na badania naukowe, pomimo tego że w 2011 r. nie udało się zrealizować zaplanowanych wydatków na wielokrotnie niższą kwotę. W zakresie wydatków inwestycyjnych zaplanowano bardzo szeroki front zadań inwestycyjnych, w wyniku czego łączne wydatki majątkowe mają wzrosnąć ponad dwukrotnie. Zaplanowano także wzrost o ponad 50% środków na pożyczki na pomoc mieszkaniową

dla prokuratorów. Następna pozycja wydatków, która została zaplanowana oszczędnie i nie budzi zastrzeżeń, to środki na wynagrodzenia dla pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń. Na koniec, w budżecie Instytutu Pamięci Narodowej zwraca uwagę występowanie coraz większej polaryzacji płacowej dwóch grup pracowniczych. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy pan prezes chciałby od razu odnieść się do uwag eksperta?

Prezes IPN Łukasz Kamiński:

Bardzo chętnie. Ogólny wzrost już uzasadniłem we wstępnym, wprowadzającym wyjaśnieniu.

Jeżeli chodzi o drugą pozycję, to jest to nieporozumienie, ponieważ nie następuje tu pięćdziesięciokrotny wzrost w stosunku do planu. Jest to około dziesięciokrotny wzrost w stosunku do tegorocznego budżetu. Jak wspomniałem, jest on związany z nowymi zadaniami ustawowymi. Skala wzrostu została oszacowana przez Radę.

Tutaj należy się państwu wyjaśnienie, iż do tej pory Instytut Pamięci Narodowej mógł przekazywać dotacje celowe tylko i wyłącznie na podstawie ustawy o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie. W ramach owych możliwości wspieraliśmy kilka dużych projektów dokumentacyjnych realizowanych przez inne instytucje, w tym także organizacje społeczne. Chodzi np. o Ośrodek KARTA. Jest to projekt – indeks represjonowanych obejmujący osoby represjonowane pod okupacją sowiecką. Jest to projekt dotyczący strat pod okupacją niemiecką, który ostatnio był realizowany przez Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie. Wreszcie projekt – indeks Polacy ratujący Żydów represjonowani przez okupanta niemieckiego. Rzeczywiście w tym roku nastąpiło niewykorzystanie założonych kwot z przyczyn leżących po stronie społecznej, nie po stronie Instytutu Pamięci Narodowej. Okazało się, że głównie z powodu dostępu do źródeł organizacje te nie były w stanie wykorzystać kwot, które były zaplanowane.

Obecna sytuacja różni się tym, iż dzięki nowej delegacji ustawowej Instytut chciałby finansować także takie działania, jak badania naukowe *sensu stricte*, które już są prowadzone chociażby na uczelniach. Oczywiście są pewne związane z tym komplikacje, bo Rada musiała uchylić pierwszy konkurs. Stąd wyniknęła opinia Rady i stąd kwota 10.000 tys. zł. Dysponuję tutaj wykazem dwunastu zadań, które Rada chciałaby finansować w ramach nowej możliwości ustawowej. Jest to wyjaśnienie. Kwestia wysokości kwoty zależy od opinii Wysokiej Komisji, a później parlamentu.

Jeżeli chodzi o środki inwestycyjne, następuje tutaj wzrost, ale jest on związany z problemami lokalowymi, o których mówiłem. Jest to wzrost, który w konsekwencji da oszczędność budżetowi państwa, ponieważ nie będziemy zmuszeni do wynajmowania znaczących powierzchni biurowych i magazynowych, nie tylko w Warszawie, ale też w całym kraju.

Jeśli chodzi o pożyczki mieszkaniowe dla prokuratorów, jak zauważyła pani doktor, jest to regulowane dość ściśle przepisami prawa. Co do wysokości, nie chciałbym tego tutaj komentować.

Jeśli chodzi o dysproporcje pomiędzy dwoma grupami pracowniczymi, czyli pracownikami nieobjętymi mnożnikowym systemem wynagrodzeń oraz prokuratorami, jest to sytuacja niezależna od Instytutu Pamięci Narodowej. W przypadku prokuratorów są inne regulacje. Nie możemy tutaj oszczędzać. Wykonujemy po prostu przepisy ustawy, przepisy prawa.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krasulski, referent jeszcze chciałby zabrać głos?

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Tak, dziękuję serdecznie. Dziękuję panu prezesowi za wyjaśnienia. Komisji chciałbym pozytywnie zarekomendować projekt budżetu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na rok 2012. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan przewodniczący Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie prezesie, mam zasadnicze pytanie. Czy nie odnosi pan wrażenia, że kreowany przez pana projekt budżetu na 2012 rok nijak się ma do sytuacji finansowej naszego państwa? Co przede wszystkim zwróciło moją uwagę? We wszystkich projektach budżetu sądownictwa, wymiaru sprawiedliwości przewiduje się zamrożenie płac. U was tego nie ma, podnosicie wynagrodzenia sędziów, prokuratorów, nie przewidując zapowiadanego ograniczenia wynagrodzeń. To raz. Po drugie, jakie to są nakłady inwestycyjne w liczbach bezwzględnych, wszystkie, w sumie? Jaki jest to wzrost procentowy w stosunku do budżetu z 2011 roku?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, jeśli pan pozwoli, czy są jeszcze inne pytania posłów dotyczące projektu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej? Widzę. Pan przewodniczący Biedroń. W takim razie zamykam listę. Pan przewodniczący Biedroń, proszę bardzo.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam podobne pytanie. Mamy dzisiaj projekty dotyczące różnych instytucji. Większość z nich ma zamrożony budżet. Opinia na temat podwyższenia wydatków, dofinansowania owych instytucji w wielu przypadkach, niestety, jest negatywna. Państwo chcecie zwiększenia budżetu, z moich wyliczeń wynika, że o 37.000 tys. zł. Być może się mylę, ale tak wynika z rachunku. Mam wrażenie, że są to olbrzymie pieniądze w porównaniu z Rzecznikiem Praw Dziecka czy Rzecznikiem Praw Obywatelskich, na którego nakładane są przez państwo nowe obowiązki, coraz więcej obowiązków. Rzecznik Praw Obywatelskich dostał teraz nowy mechanizm do spraw równego traktowania. Nie poszły za tym żadne środki. Uważam, że tak duże procentowe zwiększenie środków, w tak trudnej sytuacji budżetowej jest całkowicie nieracjonalne, zwłaszcza że część wydatków związanych np. z edukacją publiczną jest już ponoszona przez inne instytucje publiczne, państwowe, naukowe.

Dotyczy to także kwestii lokalowych. W porównaniu z innymi instytucjami akurat sytuacja Instytutu Pamięci Narodowej nie jest najgorsza. Instytut posiada swoje siedziby praktycznie w każdym regionie naszego kraju. Siedziby te są, w mojej ocenie, w wystarczający sposób wyposażone, jeżeli chodzi o pracowników. W mojej skromnej opinii nie ma żadnego powodu, aby w tym przypadku nie zamrozić budżetu Instytutu Pamięci Narodowej i pozostawić go na poziomie finansowania z roku ubiegłego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Grodzka, ale tylko dlatego, pani poseł, że jesteśmy na początku kadencji. Jak pytam kto jeszcze i zamykam listę, to od kolejnego posiedzenia, niezależnie czy nowi, czy doświadczeni posłowie, będzie zasada, że jak lista zamknięta to zamknięta. Proszę się zgłaszać do zamknięcia listy. W związku z tym, że jesteśmy na początku, pani poseł Grodzka, proszę bardzo.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Mam takie pytanie. Czy pan prezes może się orientuje, jaka jest relacja pomiędzy pieniędzmi wydawanymi na część biura, która zajmuje się wyjaśnianiem kłamstw lustracyjnych, szukaniem kłamców lustracyjnych a liczbą prawomocnych skazań? Według informacji prasowych koszt skazania jednego kłamcy lustracyjnego wynosi dla podatnika około 35.000 tys. zł. Na ile są to informacje fałszywe albo prawdziwe?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę pana prezesa o odpowiedź na trzy pytania.

Prezes IPN Łukasz Kamiński:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o pytania panów przewodniczących, to chciałbym zwrócić uwagę, iż wzrost płac prokuratorów jest regulowany przepisami. Oczywiście jeżeli wejdą w życie ustawy okołobudżetowe, które je zamrożą, nastąpi tu korekta. W tej chwili nie jest to obowiązujące prawa. Sporządzając projekt budżetu, kierujemy się zasadami prawa, które obowiązują w tym momencie. Nie jest to jakiś wyjątek dotyczący Instytutu

Pamięci Narodowej. Jest to zasada ogólna, która obowiązuje wszystkich prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeśli chodzi o ogólną uwagę pana przewodniczącego Biedronia, starałem się zwrócić uwagę, że znaczna część wzrostu jest związana z nowymi zadaniami ustawowymi. Nie powiedziałem jeszcze o wszystkich. W ubiegłym roku Sejm nałożył na nas też zobowiązania związane z nadawaniem Krzyża Wolności i Solidarności, bardzo skomplikowaną procedurą, która jest prowadzona przez Instytut Pamięci Narodowej. Wciąż ponosimy koszty związane z ustawą dezubekizacyjną. Sam proces się zakończył, ale w tej chwili są tysiące procesów w skali kraju. Tylko w tym roku otrzymaliśmy 9 tys. wniosków o udostępnienie akt dla celów procesowych, co wiąże się nie tylko kosztem ludzkim, ale także z kosztem związanym chociażby z koniecznością digitalizacji materiału archiwalnego. Więc są to też nakłady inwestycyjne.

Jeżeli chodzi o wzrost inwestycji, to w przyszłym roku wydatki te wzrastają o 7000 tys. zł. Rzeczywiście jest to znaczący wzrost, ale tak jak już powiedziałem, w przyszłości da to Skarbowi Państwa oszczędności. W tej chwili w skali całego kraju kwotę ponad 5000 tys. zł rocznie przeznaczamy na wynajem niezbędnych powierzchni biurowych. Stąd jest potrzeba dokończenia inwestycji, co wydaje mi się działaniem racjonalnym.

Jeżeli chodzi o nasze siedziby, to mamy je może nie w całym kraju, ale w jedenastu miejscach wskazanych ustawą. Tam mieszczą się oddziały Instytutu Pamięci Narodowej. Nie mogę zgodzić się, iż wszystkie one spełniają standardy, chociażby wyznaczone prawem pracy. Mieliśmy przypadki interwencji inspekcji pracy. Nowe inwestycje są więc uzasadnione.

Zdaję sobie sprawę, w jakim stanie są finanse publiczne, w jakim stanie znajduje się nasze państwo, jakie są potrzeby, także potrzeby w zakresie oszczędności. Wrócę jednak chociażby do kwestii budynku. Jeżeli nie rozpoczniemy procesu wykupu budynku, umowa najmu zostanie wypowiedziana przez spółkę akcyjną. Koszt odbudowy infrastruktury, która jest niezbędna nie tylko dla funkcjonowania Instytutu Pamięci Narodowej, ale która jest niezbędna dla funkcjonowania wielu służb państwowych, sięgnie prawdopodobnie połowy kosztów wykupu budynku. Z naszej perspektywy to wszystko są działania racjonalne, które w dłuższej perspektywie czasowej przyniosą oszczędności Skarbowi Państwa.

Pytanie pani poseł dotyczyło pionu lustracyjnego. Wydaje mi się, że łączne funkcjonowanie przez pięć lat pionu lustracyjnego nie kosztowało 35.000 tys. zł. Na pewno informacja ta nie odpowiada prawdzie. Jeśli można, przy tej okazji chciałbym państwu zwrócić uwagę, że lustracja jest mechanizmem prewencyjnym. Nie można tego przeliczać. Mechanizm ten będzie tym bardziej skuteczny, im mniej będzie wyroków w tych sprawach, tzn. im więcej osób nie będzie zatajać swojej przeszłości. Taka jest natura mechanizmu lustracji. Proste przeliczenie liczby wyroków skazujących na koszty funkcjonowania wspomnianego pionu wydaje mi się nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Tylko jedno zdanie. Miałby pan rację, gdyby wszystkie wyroki polegały na uznaniu za kłamcę lustracyjnego. Jak pan doskonale wie, jest wiele takich spraw, w których pomimo wniosków Instytutu Pamięci Narodowej sądy uznają, że dana osoba nie była kłamcą lustracyjnym. Krótko mówiąc, nie można tego w prosty sposób przeliczać. Wtedy praca Instytutu Pamięci Narodowej niejako staje się bezcelowa. Jest to też kwestia polegająca na tym, żeby każda praca miała u swojego źródła takie przesłanki, które później mogą się skończyć wyrokiem zgodnym z wnioskiem Instytutu Pamięci Narodowej. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Trzeba pamiętać o tym, że po to, żeby sąd mógł się wypowiedzieć, Instytut Pamięci Narodowej musi przedstawić wniosek. W przeciwnym razie w ogóle nie będzie rozpoznania sądowego. To jest istota rzeczy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Zgadza się, panie przewodniczący. Dodam też, że były takie wnioski, które były oczywiście bezzasadne od samego początku, ale już nie dyskutujmy, ponieważ jest to na inną merytoryczną debatę.

Przystępujemy do głosowania. Drodzy państwo, jako że w przypadku części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu mamy dwa punkty, to znaczy dochody i wydatki wskazane w załącznikach nr 1 i 2 oraz dotacje celowe z załącznika nr 8, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będziemy oba punkty a i b głosowali łącznie. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Głosowanie jest alternatywne. Głosowanie za jest głosowaniem za pozytywną opinią wobec projektu dochodów i wydatków oraz datacji celowej zawartej w części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Za oznacza opinię pozytywną dla tego przedłożenia. Jeśli ktoś będzie głosował przeciw, to będzie opinia negatywna. Ten kto się wstrzyma, nie wyraża żadnej opinii. Czy dla pań i panów posłów jest jasność? Jest, dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dla projektu budżetu w części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zakresie dochodów i wydatków z załączników nr 1 i 2 oraz dotacji celowej z załącznika nr 8, proszę o podniesienie ręki do góry. 7 głosów za. Kto jest przeciw? 15 głosów przeciw. Kto się wstrzymał? 0.

Za 7 głosów, 15 przeciwnych, 0 wstrzymujących. Opinia projektu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu jest negatywna.

Przystępujemy teraz do rozpatrywania części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy. Proszę pana pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, pana sędziego Stanisława Dąbrowskiego o przedstawienie propozycji.

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o projekt dochodów Sądu Najwyższego, planuje się kwotę 506 tys. zł. Dochody Sądu Najwyższego są nieznaczne, co wynika z tego, że opłaty od środków odwoławczych wnoszonych do Sądu Najwyższego pobierane są przez sądy apelacyjne i sądy okręgowe. Nie wpływają więc na dochody Sądu Najwyższego. Ponad 90% dochodów Sądu Najwyższego są to spłaty pożyczek przez sędziów i sędziów w stanie spoczynku oraz odsetki od tych pożyczek. Wysokość dochodów właściwie jest uzależniona od wysokości pożyczek. Zmniejszenie pożyczek dla sędziów powoduje zmniejszenie dochodów. Dlatego dochody projektowane na rok 2012 są nieco niższe niż w roku 2011.

Jeżeli chodzi o wydatki, projekt zakłada zwiększenie wydatków do kwoty 95.412 tys. zł łącznie. Jest to 108,2%. Trzeba tu powiedzieć, że prawie w całości wzrost jest generowany wynagrodzeniami dla sędziów i dla członków Biura Orzecznictwa, których wynagrodzenia są ukształtowane ustawowo na poziomie wynagrodzeń sędziów sądów apelacyjnych w stawce podstawowej.

Z wynagrodzeniami dla sędziów jest problem. Problem ten zresztą nawarstwiał się. Projekt budżetu był konstruowany w czerwcu. Zgodnie z ustawą jeszcze obowiązującą w dniu dzisiejszym wynagrodzenia sędziów są ustalane w oparciu o podstawę, którą stanowi przeciętne wynagrodzenie w gospodarce w drugim kwartale tego roku. W czerwcu, w czasie konstruowania budżetu, była to jeszcze liczba niewiadoma, dlatego za podstawę przyjęto ostatnie dostępne dane, tzn. z czwartego kwartału ubiegłego roku. Teraz można by było dokonać korekty, ponieważ jest zaawansowany proces ustawodawczy nad ustawą okołobudżetową, o której zresztą wspominał pan przewodniczący Kozdroń. Pomimo zaawansowania procesu ustawodawczego, na dzień dzisiejszy nie jest to jeszcze prawo obowiązujące. Musimy się kierować tym, co obowiązuje w dniu dzisiejszym. Jeżeli ustawa okołobudżetowa wejdzie w życie i będzie przewidywała zamrożenie wynagrodzeń, to niezwłocznie wraz z jej wejściem w życie oczywiście dokonamy korekty wynagrodzeń, ale na dzień dzisiejszy nie mamy ku temu podstawy.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia innych pracowników, urzędników i pracowników obsługi, to w projekcie pozostają one niezmienione, z tym że planujemy zwiększenie liczby etatów o szesnaście, w tym czternaście etatów asystenckich. Ustawa o Sądzie Najwyższym nakazuje, aby każdy sędzia miał asystenta. Sędziów w Sądzie Najwyższym jest dziewięćdziesięciu, asystentów, pomimo że ustawa obowiązuje już od kilku lat, mamy czterdziestu czterech, a więc znacznie mniej. Chcielibyśmy zbliżyć się do standardu ustawowego, zaznaczam, nie osiągnąć standard ustawowy, ale zbliżyć się do niego. Stan wymagany ustawą, przy stopniowym zwiększaniu, mamy szansę osiągnąć około w 2016 r.

Jeżeli chodzi o wydatki inne niż wynagrodzenia, globalnie w projekcie utrzymujemy się w ramach progu przewidzianego dla inflacji – 2,8%. W niektórych paragrafach projekt przewiduje wzrost większy niż 2,8%, w innych nawet zmniejszenie. Niewątpliwie duże jest zwiększenie wydatków majątkowych, na co zwraca uwagę opinia pani Alicji Młynarskiej-Wichtowskiej, którą przed chwilą otrzymałem. Z czego to wynika? W przyszłym roku planujemy zakup mieszkania. Ustawa o Sądzie Najwyższym przewiduje, że Sąd Najwyższy ma obowiązek zapewnienia sędziom mieszkań. Sędziowie są powoływani nie tylko z Warszawy, ale z całej Polski. Jest znaczna liczba sędziów, którzy od lat nie mają mieszkania w Warszawie i dojeżdżają. Chciałbym zauważyć, że to też generuje koszty, gdyż w takim przypadku Sąd Najwyższy ma obowiązek zwrotu kosztów przejazdów i wypłaty tzw. rozłąkowego.

Przewidujemy też zakup dwóch samochodów. Chciałbym podkreślić, że nie chodzi o powiększenie taboru, ale wymianę zużytych samochodów, chodzi tylko o wymianę. Również system internetowy wymaga nakładów, po pierwsze, ze względu na zużycie sprzętu, po drugie, ze względu na powiększenie zadań.

Chcemy też od przyszłego roku – jesteśmy i tak zapóźnieni w stosunku do Trybunału Konstytucyjnego, jak też Naczelnego Sądu Administracyjnego – wprowadzić internetową publikację orzeczeń Sądu Najwyższego tak, żeby była ona powszechnie dostępna. To też wymaga nakładów.

Jeżeli chodzi o inne pozycje, to w niektórych przypadkach przewyższają one znacznie poziom 102,8%, ale są one nieistotne z punktu widzenia globalnej kwoty. Są one uzasadnione. Jeżeli chodzi np. o zakup usług zdrowotnych, jest to zwiększenie o 10 tys. zł, ale daje 40% wzrostu. Jest to wynik tego, że są okresowe badania pracowników wymagane przez Kodeks pracy. Zwiększa się liczba pracowników, których trzeba będzie skierować na owe badania.

Sąd Najwyższy należy do dwóch organizacji międzynarodowych: Stowarzyszenia Sądów Kasacyjnych i Stowarzyszenia Prezesów Sądów Najwyższych Krajów Unii Europejskiej. Z tego tytułu płaci nieduże składki. Mamy ograniczony wpływ na wysokości owych składek. Składki wzrastają, więc trzeba też będzie odpowiednio więcej zapłacić.

Przewidujemy wzrost o 17% wydatków na zakup energii w budynku. Wynika to z tego, że koszty energii szczególnie rosną. Nie mamy na to żadnego wpływu. Za to przewidujemy oszczędności w innych zakresach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu koreferenta, pana posła Andrzeja Jaworskiego.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zdajemy sobie sprawę, osobiście też zdaję sobie sprawę z wagi instytucji, jaką jest Sąd Najwyższy, oraz z zakresu obowiązków, jakie są przez niego wykonywane. Trudno w tej chwili odnieść się do projektowanego budżetu z dwóch powodów, po pierwsze, ze względu na to, co usłyszeliśmy w czasie exposé pana premiera Donalda Tuska, który mówił o gwałtownym przyspieszeniu prac w sądach, także jak zrozumiałem, w Sądzie Najwyższym. To z jednej strony. Z drugiej strony – w związku z wystąpieniem na początku pana przewodniczącego Kozdronia, który mówił o zamrożeniu wydatków, płac w instytucjach, którymi się zajmujemy. Biorąc pod uwagę chociażby te dwa elementy, nie można pozytywnie zaopiniować przedstawionego tutaj zakresu budżetowego, zakładającego wzrost wynagrodzeń zgodnie z przyjętym założeniem.

Obawy mogą budzić także kwestie, o których mówił już pan sędzia, chociażby kwestia zakupu dwóch samochodów służbowych w czasach kryzysu za kwotę prawie 300 tys. zł czy zakup osiemdziesięciometrowego mieszkania służbowego za kwotę 800 tys. zł. Zwiększenie zatrudnienia o szesnaście etatów czy nawet założenie wzrostu opłat za energię elektryczną o 17% dają dużo znaków zapytania.

W związku z tym nie mogę Komisji pozytywnie zarekomendować przyjęcia budżetu w takim zakresie, w jakim tutaj został przedstawiony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Czy są pytania ze strony pań i panów posłów do pana pierwszego prezesa bądź do pana posła koreferenta? Jeżeli nie ma, przystępujemy do głosowania.

Podobnie jak w poprzednim przypadku, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będziemy głosowali łącznie w sprawie części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy, w tym dochodów i wydatków z załączników nr 1 i 2. Nawet nie trzeba tutaj głosować łącznie, ponieważ są tylko dochody i wydatki. Zasada głosowania jest znana. Głos za oznacza opinię pozytywną, głos przeciw oznacza opinię negatywną.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią w zakresie części budżetowej 04 –Sąd Najwyższy, dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2, proszę o podniesienie ręki do góry. 17 głosów za. Kto jest przeciw? 2 głosy przeciw. Kto się wstrzymał? Proszę wyżej ręce, drogie panie posłanki. 3 głosy wstrzymujące.

17 głosów za, 2 przeciwne, 3 wstrzymujące. Opinia projektu budżetu Sądu Najwyższego jest pozytywna.

Dziękuję bardzo panie prezesie.

Przechodzimy do rozpatrywania części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny. Proszę o zabranie głosu prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, pana profesora Romana Hausera.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Roman Hauser:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Przedkładam projekt budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego na rok 2012. Kształt budżetu wynika z kilku okoliczności i faktów, które zaistniały w ostatnim okresie funkcjonowania sądownictwa administracyjnego w naszym kraju.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Przepraszam, panie prezesie. Gdyby mógł pan przysunąć mikrofon bliżej do siebie, ponieważ nie słychać.

Prezes NSA Roman Hauser:

Chciałbym przypomnieć, że przedstawiony budżet to nie tylko budżet Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale także szesnastu wojewódzkich sądów administracyjnych, ponieważ budżety wojewódzkich sądów administracyjnych są elementem budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Zasadniczą przesłanką, którą kierowałem się konstruując projekt budżetu na rok 2012, jest obserwowana dynamika wzrostu skarg wpływających do wojewódzkich sądów administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W latach 2010-2011 dynamika ta kształtowała się w wojewódzkich sądach administracyjnych na poziomie 120%, a w Naczelnym Sądzie Administracyjnym na poziomie 150%. Jest to znaczący wzrost liczby spraw wpływających do Naczelnego Sądu Administracyjnego i sądów wojewódzkich, co związane jest z zakresem powiększanej kognicji i obowiązków orzeczniczych sądów administracyjnych. Wystarczy wskazać nowe rodzaje skarg, a więc skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia bądź wprowadzenie nowej skargi na przewlekłe postępowanie sądowe, wprowadzenie nowej ustawy o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych, co powoduje zwiększenie liczby spraw wpływających do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Zwiększony wpływ pozwala w projekcie budżetu na rok 2012 zwiększyć dochody Naczelnego Sądu Administracyjnego o 12.700 tys. zł w stosunku do roku ubiegłego.

Większa liczba spraw i związane z tym wpisy od skarg i skarg kasacyjnych powodują, że wpływy do budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego będą wzrastały.

Jeśli chodzi o wydatki zaplanowane w budżecie na rok 2012, są one konstruowane według reguł, które przyjęła Rada Ministrów. Wyjaśnienia z mojej strony wymaga znacząca kwota przewidziana na wydatki inwestycyjne. Kwota ta proponowana w budżecie na rok 2012 powstała na skutek nadzwyczajnych okoliczności związanych z remontem budynku Naczelnego Sądu Administracyjnego, starego budynku przy ul. Jasnej 6, który po remoncie ma być częściowo przekazany do dyspozycji wojewódzkiego sądu administracyjnego, częściowo na potrzeby Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Otóż, w trakcie trwającego remontu okazało się, że stan budynku był znacznie gorszy pod względem technicznym niż wskazywały przewidywania i próby wykonywane przez przystąpieniem do remontu. W związku z tym przez wykonawcę musiały być podjęte prace zabezpieczające – jest to firma Budimex – które spowodowały, że nie miałem podstaw prawnych do wydatkowania przewidzianych w budżecie pieniędzy na prace, które nie zostały wykonane. Zwróciłem się do Ministra Finansów, aby niewykorzystana kwota 7200 tys. zł weszła do ewentualnego rozporządzenia Rady Ministrów dotyczącego tzw. świadczeń niewygasających. Ponieważ Rada Ministrów w bieżącym roku nie zdecydowała się na przygotowanie i wydanie takiego rozporządzenia, kwotę 7200 tys. zł przekazałem do budżetu państwa. W związku z tym w przyszłym roku nie będę miał wspomnianych pieniędzy, których nie mogłem wydatkować w roku bieżącym. Stąd prośba o jej uwzględnienie. Wiem, że jest to znacząca kwota, zdaję sobie z tego sprawę, w budżecie na rok przyszły.

Druga znacząca kwota to kwota ponad 4000 tys. zł związana z toczącym się procesem, który Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu wytoczył Budimex, ponieważ zakres prac związanych z remontem przekroczył umówioną kwotę wykonania robót budowlanych, która była ryczałtowa. W związku z tym, że była to kwota ryczałtowa nie mogłem, nie miałem uprawnień do podejmowania jakichkolwiek decyzji, aby bez orzeczenia sądowego zwiększać wydatki na rzecz wykonawcy. Stąd jedynym wyjściem z tej sytuacji było wytoczenie Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu powództwa o zapłatę kwoty związanej z większymi nakładami, abym miał podstawy do wydatkowania pieniędzy. Jest to właśnie ta kwota. Panie przewodniczący, prześledziłem dokładnie ustawę – Prawo zamówień publicznych. Gdybym próbował z pieniędzy, którymi dysponował Naczelny Sąd Administracyjny, uiszczać zapłatę, wówczas popełniłbym przestępstwo, nie mówiąc już o naruszeniu dyscypliny budżetowej. Jest to zatem jedyna droga, aby uzyskać należne kwoty.

Chciałbym też wskazać, że proponuję bardzo ostrożnie wydatkować pieniądze z budżetu państwa. Jako najbardziej znaczący przykład chciałbym wskazać, że w sądownictwie administracyjnym obecnie mamy dziewięćdziesięciu trzech sędziów uprawnionych do przejścia w stan spoczynku. Występuję do Sejmu o dwadzieścia pięć świadczeń związanych z przejściem w stan spoczynku. A więc nie w stosunku do wszystkich, którzy są uprawnieni, a tylko w stosunku do stosunkowo nielicznej grupy, mając nadzieję, że zapowiadane działania związane z ewentualnymi pracami nad zmianami uposażeń w stanie spoczynku nie spowodują po stronie sędziów chęci wcześniejszego odejścia w stan spoczynku, co stanowi pewne niebezpieczeństwo nie tylko dla Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale także dla całego wymiaru sprawiedliwości.

Kończąc już, panie przewodniczący, chciałbym oświadczyć, że analogicznie jak w Sądzie Najwyższym kwoty przeznaczone na wynagrodzenia sędziów są wyliczone według obowiązującego dziś stanu prawnego. Jeżeli Wysoka Izba uchwali ustawę okołobudżetową, zamrażającą wynagrodzenia sędziowskie i uposażenia sędziów w stanie spoczynku, to w budżecie Naczelnego Sądu Administracyjnego będą wolne pieniądze w kwocie 10.500 tys. zł. Jak mówię, przedkładając budżet na tym etapie, nie wiedząc, jakie będą finalne prace związane z ustawą okołobudżetową, kwota ta jest.

W konkluzji bardzo proszę Wysoką Komisję o zaakceptowanie projektu budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie prezesie, panie profesorze. W kontekście pańskiej wypowiedzi chciałbym poinformować, że prowadziłem rozmowy z rządem w sprawie zmian dotyczących sędziów w stanie spoczynku, co zapowiedział premier w swoim wystąpieniu w Sejmie. Jak zostałem poinformowany, rząd już nie planuje zmian dotyczących stanu spoczynku. Przedstawiałem argument tego typu, że to nie jest kwestia finansowa, ale kwestia ustrojowa związana z gwarancjami niezawisłości sędziowskiej i niezależności prokuratorów. Chciałbym poinformować, że rozmowy toczyły się przez ostatni miesiąc. Wziąłem je na siebie. Co będzie, zobaczmy, na razie mam tego rodzaju zapewnienie.

Druga rzecz, panie prezesie. Czy dobrze zrozumiałem z pańskiej wypowiedzi, że kiedy Budimex wystąpił z pozwem o kreśloną kwotę, to pan ma od razu podstawę do zwiększenia pańskiego budżetu o ową kwotę? Chciałbym, żeby posłowie dobrze to zrozumieli.

Prezes NSA Roman Hauser:

Roszczenie Budimexu jest roszczeniem oczywistym, ponieważ w stosunku do umowy…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę poczekać, panie prezesie. Jeśli jest oczywiste, to dlaczego nie zapłaciliście, a narażacie się jeszcze na koszty sądowe?

Prezes NSA Roman Hauser:

Ponieważ nie mam podstaw prawnych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie prezesie, to ja bardzo pana proszę, żeby napisał pan do mnie list i wyjaśnił kwestię jakiegoś nieżyciowego przepisu. To wszystko dzieje się w obrębie budżetu państwa. Pan, żeby mieć podstawę prawną do wystąpienia, musi wystąpić w pozwem. Kwota jest wielka. Musi pan zapłacić wpis, który oczywiście idzie do budżetu. A więc wykonujemy czynności, które są zupełnie bezsensowne, ponieważ można by to było zrobić w drodze ugody, jednego pisma i nie byłoby wpisu.

Prezes NSA Roman Hauser:

Panie przewodniczący, intencja moja jest taka, żeby w trakcie procesu, w którym uczestniczy także przedstawiciel Prokuratorii Generalnej, doszło do zawarcia ugody.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ale połowa wpisu pozostaje.

Prezes NSA Roman Hauser:

Ale to nie ja uchwalałem te przepisy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dlatego proszę, panie prezesie.

Prezes NSA Roman Hauser:

Zobowiązuję się, panie przewodniczący, w najbliższym czasie przekazać na ręce pana przewodniczącego informację z propozycjami zmian w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę. Jeżeli mamy tego rodzaju absurdy, to powiem wprost … Nie mam nic przeciwko temu, jeżeli takie są przepisy, a są. Jesteśmy w gronie prawników. Bezsensowne są pozorne ruchy, jeżeli można by to było zrobić jednym oświadczeniem, zgodzi się pan prezes.

Dobrze. Słuchajcie, mamy na sali – nie powitałem, ale jest to naturalne – pana posła Kuźmiuka, który jest przedstawicielem Komisji Finansów Publicznych w naszej dziedzinie organów władzy państwowej. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ogólna uwaga, która nasunęła mi się po wypowiedzi pana prezesa. W zasadzie przy każdej omawianej tutaj instytucji pada informacja, że wydatki płacowe były przygotowywane według obowiązującego prawa, a więc z możliwością waloryzacji według dotychczasowej ustawy. Procedowana jest ustawa okołobu-

dżetowa. Dzisiaj właśnie przegłosowaliśmy ją na poziomie Sejmu. Jak rozumiem, w tym kształcie zostanie również przyjęta przez Senat, a więc za chwilę będzie to obowiązujące prawo. Pan prezes jako pierwszy podał informację, o ile obniżą się wydatki płacowe w przypadku przyjęcia owej ustawy. Proszę pozostałych referentów budżetu, żeby jeżeli jest to możliwe, również podawali takie kwoty.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Jest to prośba ze strony Komisji Finansów Publicznych. Podtrzymuję ją. Proszę kolejnych państwa o tego rodzaju informację. Pan przewodniczący Kozdroń jako poseł koreferent. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Zapoznałem się z projektem budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego i wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tego projektu, ponieważ uważam, że jest on zrobiony w sposób racjonalny i oszczędny, jak na dzisiejsze czasy. Niewątpliwie występuje tu wzrost wydatków w stosunku do roku ubiegłego o 6%, ale wzrost ten jest uzasadniony. Nie będę przytaczał tego wszystkiego, co powiedział pan prezes, ale chciałbym podkreślić najważniejsze punkty. Nastąpiło poszerzenie zakresu kognicji sądów wojewódzkich i – w konsekwencji – Naczelnego Sądu Administracyjnego. W poprzedniej kadencji uchwaliliśmy nowe instytucje, nowe skargi, skargę na stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skargę na przewlekłość postępowania, a więc zakres działania sądów administracyjnych poszerza się ewidentnie. Nie dość tego, w projekcie rządowym przewiduje się przekazanie postępowań regulacyjnych do sądów administracyjnych. W związku z tym, jak mówił pan prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, nastapił dynamiczny wzrost liczby spraw w latach 2010-2011. Przewiduje się, że będzie to wzrost o 20% przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi i o 50% przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Nie wiem, czy jest to zjawisko niepokojące, czy jest to zjawisko normalne, wynikające z pogłębionego życia gospodarczego. W istocie rzeczy sądy administracyjne nadzorują przede wszystkim sprawy ładu przestrzennego, sprawy fiskalne i między innymi sprawy gospodarcze – nie tylko wydziały gospodarcze w sądach gospodarczych. To od orzeczeń sądów administracyjnych zależy efektywność funkcjonowania całej gospodarki.

Dynamiczny wzrost liczby spraw, który trzeba opanować, skutkuje przede wszystkim zwiększeniem liczby etatów sędziowskich, aby nie dopuścić do zapaści w sądownictwie administracyjnym. Zwiększenie o dziesięć liczby etatów sędziowskich i dwadzieścia etatów asystencko-sekretarskich jest racjonalne i uzasadnione, tym bardziej że – jak wykazał pan prezes w swoim projekcie budżetu – dynamicznie rosną także dochody budżetowe z tytułu wpisów, jakie będę wpływać do budżetu, wpisów od wnoszonych skarg.

Kwestia wydatków majątkowych w postaci wydatków inwestycyjnych, o których tutaj mówimy, a które sięgną ponad 11.000 tys. zł, jest o tyle uzasadniona, proszę państwa, że okazuje się, iż budynek na ul. Jasnej, gdzie znajduje się siedziba Naczelnego Sądu Administracyjnego, ma wadę konstrukcyjną spowodowaną działaniami wojennymi, o której wszyscy żeśmy nie pamiętali. Przy robotach dodatkowych, jakie były wykonywane, okazało się, że trzeba dokonać dodatkowych nakładów zabezpieczających konstrukcję budynku przed nieszczęściem. W związku z tym…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Po drugie, to zabytek. Panie prezesie, stary budynek na ul. Jasnej to zabytek czy nie? Nie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Reasumując, proszę państwa, rekomenduję Komisji pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Przed głosowaniem jeszcze pan poseł Zbigniew Kuźmiuk z Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Pan prezes w swoim materiale podał poziom wzrostu wydatków bieżących. Natomiast wydatki inwestycyjne są podane kwotowo. Chciałbym poprosić pana prezesa o ewentualny poziom wzrostu wydatków inwestycyjnych w roku 2012 z tymi wszystkimi zastrzeżeniami, o których pan prezes powiedział.

Prezes NSA Roman Hauser:

Wydatki te są na poziomie 93% wydatków roku ubiegłego, czyli jest spadek o 7%.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

W zwiększonych sześcioprocentowych wydatkach mieszczą się również wydatki bieżące i inwestycyjne. Jest to suma.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Zasady są takie same jak poprzednio.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią w zakresie części budżetowej 05 –Naczelny Sąd Administracyjny, w zakresie dochodów i wydatków z załączników nr 1 i 2, proszę o podniesienie ręki do góry. 17 głosów za. Kto jest przeciw? Nie widzę, 0. Kto się wstrzymał od głosu? Też nie widzę, 0.

Panie prezesie, opinia jest pozytywna.

Prezes NSA Roman Hauser:

Chciałbym bardzo podziękować pan przewodniczącemu, Wysokiej Komisji za pozytywną ocenę projektu budżetu.

Proszę mi pozwolić w związku ze zbliżającymi się świętami na złożenie państwu najlepszych życzeń, zdrowych, spokojnych świąt.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękujemy bardzo, panie prezesie, a my życzymy, aby z budynkiem na ul. Jasnej wszystko się dobrze wyjaśniło.

A propos, co z tymi apartamentami prywatnymi na dachu? Likwidujecie to, co było na samym strychu? Dobrze. Dziękujemy bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu Trybunału Konstytucyjnego. Witam serdecznie pana prezesa, pana profesora Andrzeja Rzeplińskiego. Proszę o przedstawienie propozycji budżetu dotyczącej części 06.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowi, szanowni państwo!

Mam zaszczyt przedstawić założenia i szczegóły projektu budżetu Trybunału Konstytucyjnego na rok 2012. Otrzymali państwo szczegółowy opis planu dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego, uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego w maju 2012 roku. Uchwalony plan dochodów i wydatków Trybunał Konstytucyjny zmodyfikował w listopadzie bieżącego roku, stosownie do przedłożenia rządowego i projektowanego zamrożenia wydatków w sferze administracji publicznej i sektora publicznego.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Przepraszam, panie prezesie. Poproszę koleżanki i kolegów o ciszę, ponieważ nie słychać tego, co mówi pan prezes na temat projektu budżetu.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo. Trybunał kierował się pewnym rozsądkiem, a również tym, że w stosunku do pierwotnych założeń ustawy okołobudżetowej, jak rozumiem, rząd trwale usunął ze swoich zamierzeń, po pierwsze, trwałe obniżenie uposażeń sędziów, także sędziów w stanie spoczynku. Tego typu zaskoczenie było stuprocentowe nie tyle, jeżeli chodzi o samo zamrożenie, co o kwestię systemową. Jak rozumiem, w trwały sposób rząd zrezygnował też z próby odjęcia prezesom sądów, w tym Trybunału Konstytucyjnego, możliwości dokonywania w ramach uchwalonego przez parlament budżetu przesunięć i oddania owej kompetencji Ministrowi Finansów, co w oczywisty sposób godzi-

łoby w odrębność władzy sądowniczej, w tym również odrębność władzy Trybunału Konstytucyjnego.

Mając to na uwadze, przedłożyliśmy plan dochodów i wydatków. Dzisiaj została też uchwalona ustawa okołobudżetowa.

W tym roku liczba spraw, które zawisły w Trybunale, wzrosła o 16%. Liczba sędziów nie wzrosła i oczywiście nie może wzrosnąć, ponieważ reguluje ją wprost ustawa zasadnicza. Wydatki, które zmniejszyliśmy w naszym planie w związku z przedłożeniem, podchodzą w racjonalny sposób do procedury ustawodawczej, tego, co dzisiaj zostało uchwalone przez Sejm. Wydatki na uposażenia sędziów w stosunku do tego, co wynikałoby z dotychczasowych, jak rozumiem, zamrożonych tylko na jeden rok przepisów, ulegną zamrożeniu na sumę 1280 tys. zł.

Musimy też brać pod uwagę to, że Trybunał nie mieści się w gmachu, który został zbudowany jako gmach sądowy, co rodzi określone konsekwencje. Natura postępowania przed Trybunałem wymaga odpowiednich pomieszczeń. W dodatku musimy brać pod uwagę, że Trybunał mieści się na terenie, który podlega szczególnej ochronie konserwatorskiej, ale nie tylko konserwatora zabytków, a także konserwatora przyrody. Nie martwimy się tym, a raczej cieszymy. Na terenie Trybunału jest dom, który pamięta czasy pierwszej wolnej Rzeczypospolitej, ma ponad trzysta lat. Oczywiście z natury rzeczy coś tak wyjątkowego na terenie Warszawy też wymaga odpowiedniego budżetowania.

W zakresie dochodów zaplanowaliśmy kwotę tylko 85 tys. zł. Wysokość dochodów systematycznie spada, ale na pewno nie jest to jakiś deficyt w planowaniu budżetowym Trybunału, bowiem zapewniliśmy wszystkim zainteresowanym, wszystkim Polakom szybki dostęp do orzecznictwa w formie elektronicznej. Forma ta jest ewidentnie preferowana przez wszystkich dotychczasowych odbiorców publikowanego orzecznictwa Trybunału. Od dnia 1 września tego roku wszystkie dokumenty w każdej sprawie, która zawisa przed Trybunałem, są dostępne dla każdego w Internecie. Ponadto rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym są w pełni bezpośrednio transmitowane. Każdy kto jest zainteresowany na terenie kraju, i nie tylko, może w czasie rzeczywistym obserwować rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W zakresie wydatków zaplanowaliśmy kwotę 30.100 tys. zł, na poziomie ogólnym jest to wzrost o 3260 tys. zł. Jest to kwota wyższa o 12,15%. Powiedziałem wcześniej, że planowane pierwotnie wydatki będą niższe o 1280 tys. zł i zaraz wyjaśnię dlaczego. Plan wydatków Trybunału dotyczy generalnie trzech obszarów angażujących środki. Po pierwsze, dotyczą one obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, tj. pokrywają koszty związane z wypłatami uposażeń dla sędziów Trybunału w stanie spoczynku oraz świadczeń rodzinnych po zmarłych sędziach. Po drugie, dotyczą bieżącej działalności Trybunału Konstytucyjnego, tj. obejmują koszty związane z wynagrodzeniem sędziów oraz pracowników Biura Trybunału, zapewnieniem warunków właściwych do wykonywania zadań Trybunału, funkcjonowaniem infrastruktury, w tym technologii informatycznych, które zapewniają wszystkim obywatelom Polski zarówno wgląd w bieżący i realny tok załatwiania spraw, jak i zapoznanie się z treścią orzeczeń. W tym kierunku podejmiemy jeszcze dodatkowe prace.

Planowane wydatki dotyczą też sfery majątkowej, wśród której nową i szczególną pozycją jest zadanie, które chcemy rozpocząć w bieżącym roku – o ile Wysoka Izba umożliwi to Trybunałowi – a mianowicie rozbudowę siedziby Trybunału Konstytucyjnego. Łączna kwota planowana na rok bieżący to 3760 tys. zł. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wspominałem już o tym, że siedziba Trybunału pierwotnie nie była zbudowana jako gmach sądowy. Pierwotnie było to kasyno dla oficerów rosyjskich z początków XX wieku. Siłą rzeczy, po to, aby warunki były stosowne, przynajmniej takie, jakie mają sędziowie i personel, zwłaszcza prawnicy np. w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, musimy dokonać rozbudowy. Rozłożyliśmy ją na dwa etapy. Najpierw została zbudowana nowa, duża sala rozpraw, godna tego miejsca oraz spraw, które Trybunał rozpoznaje. Konieczne jest jeszcze dobudowanie jednego piętra nad gmachem.

Podkreślić należy, że w zakresie wydatków bieżących planowana wysokość jest nieco niższa niż w 2011 roku, co jest związane właśnie z ogólnymi warunkami i stanem finansów publicznych w perspektywie najbliższego roku, a zarazem koniecznymi potrzeba-

mi, które gwarantują Trybunałowi warunki funkcjonowania odpowiadające jego pozycji ustrojowej w naszym państwie. Ze zrozumieniem odnieśliśmy się do przewidzianego w 2012 roku epizodycznego zamrożenia wynagrodzeń, co oczywiście nie przesądza, że Trybunał Konstytucyjny przyjąłby z zadowoleniem, gdyby Wysoka Izba np. rozważyła inne podejście do uposażeń sędziów rejonowych zwłaszcza w wielkich miastach, gdzie koszty związane i z inflacją, i ze wzrostem wynagrodzeń mają znaczenie dla pozyskiwania, zwłaszcza dla sądów rejonowych, prawników najwyższej rangi.

Wiemy z badań sądownictwa amerykańskiego, gdzie sędziom gwarantuje się, że ich uposażenia nie będą zamrożone, zmniejszone w czasie sprawowania przez nich urzędu – co nie oznacza oczywiście, że muszą one rosnąć w ramach bilansowania się inflacji i wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej – iż w ostatnich paru latach zdarzyło się, że uposażenia sędziów nie rosły. Okazało się, że przełożyło się to na poważne straty w obrocie gospodarczym, nie dlatego że sędziowie stosowali strajki włoskie, tylko dlatego że porządne administrowanie wymiarem sprawiedliwości jest kosztowne. Zyski z tego, także dla życia gospodarczego, także dla zaufania obywateli do państwa i prawa, są wymierne, a jednocześnie wyższe niż koszty, które społeczeństwo ponosi. Uposażenia są relatywnie wysokie nie dlatego, że prawnicy są tacy mądrzy i tacy wyjątkowi, tylko dlatego że jest to niezbędne do przyzwoitego w naszych warunkach, zgodnego ze standardami unijnymi, funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Stąd konieczność rozbudowy w naszym przekonaniu i niewielkie… Nie chcę oczywiście tego akcentować, dlatego że każdy w takiej sytuacji, każdy kto przedkłada projekt budżetu, mówi, że to, co chce, aby było finansowane w jakiejś mierze, jest niewielkim elementem w budżecie całego państwa, ale tu rzeczywiście staram się zaakcentować, że jest to konieczne. Planowana rozbudowa da łączną powierzchnię 450 m^2. Po raz pierwszy zapewnimy pełne możliwości dostępu do sądu, nie tylko dla klientów, ale także dla pracowników niepełnosprawnych, ponieważ będzie tam winda.

Prosząc o życzliwość w zakresie naszych planów związanych z rozbudową siedziby Trybunału Konstytucyjnego oraz ich realistycznego uzasadnienia, a w rezultacie ich akceptację. Pragnę poinformować państwa, że poczyniliśmy już pewne przygotowania techniczno-budowlane oraz uzgodnienia z właściwymi władzami administracyjnymi. Jesteśmy zatem gotowi do konkretnej realizacji przedsięwzięcia. Pieniądze przyznane przez parlament Trybunałowi Konstytucyjnego nie byłyby zamrożone, ponieważ realizacja inwestycji nie mogłaby ruszyć w roku 2012. Jeżeli otrzymamy pieniądze, na pewno je wydamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję serdecznie. Jestem koreferentem projektu części budżetowej dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli państwo pozwolicie, powiem kilka słów na ten temat.

Pozytywnie opiniuję przedłożony projekt. Do przedłożonego projektu jest też opinia Biura Analiz Sejmowych, które również pozytywnie wyraża się o owym projekcie. O dochodach Trybunału Konstytucyjnego w zasadzie nie należałoby nawet wspominać, ponieważ dochody z tytułu sprzedaży wydawnictw i innych praw majątkowych są stosunkowo niewielkie. W 2012 roku jest przewidywana kwota 85 tys. zł. Wydatki porównam narastająco. Z kwoty 26.840 tys. zł w 2011 r. rosną one do 30.100 tys. zł. W istocie rzeczy na wydatki Trybunału składają się głównie wydatki inwestycyjne. Jest tu główna pozycja w wydatkach inwestycyjnych. Kto z pań i panów posłów chodzi do Trybunału Konstytucyjnego i zna warunki lokalowe, w jakich pracują pracownicy Trybunału, nie mówiąc już o sędziach – byłem kiedyś w tej kiszce, gdzie sędziowie siedzą w jednym pokoiku przy drugim w trudnych warunkach – zdaje sobie sprawę, że inwestycja polegająca na zbudowaniu następnej kondygnacji jest w pełni uzasadniona. Dlatego rekomenduję posłom pozytywne zaopiniowanie projektu. Co prawda rośnie on o 12%, ale w liczbach bezwzględnych, jak państwo widzicie, jest to nieduża suma.

Bardzo proszę panią poseł. Proszę się przedstawić.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Ligia Krajewska. Panie sędzio, panie prezesie, bardzo przepraszam pana prezesa, znamy się. Mam pytanie, ponieważ mówiliśmy o zabytkowym budynku. Rozumiem, że wszystkie uzgodnienia z konserwatorem zabytków już są. Czy tak?

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Tak, oczywiście. Mamy już wszystkie zgody, które są niezbędne do tego, żeby w sytuacji gdy inwestor posiada środki finansowe, mógł ruszyć. Załatwiliśmy to. Oczywiście zabrało to kilka miesięcy, ale pozwolenia już mamy.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Z kolei mam jeszcze jedno pytanie do pana prezesa. Panie prezesie, z projektu budżetu wynika, że uwzględniliście zamrożenie wynagrodzeń przewidywane w 2012 r. Czy uwzględniliście również wzrost składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wzrostu o 2% składki rentowej od pracodawców?

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Nie, nie uwzględniliśmy.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Z tego, co wiem, z tego, co czytałem, np. w projekcie budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego uwzględnia się wzrost owej składki. Trzeba by o tym pomyśleć. Jeżeli ustawa wejdzie w życie, trzeba by od razu zwiększyć budżet, gdyż determinuje to w bezwzględny sposób wzrost budżetu. Dziękuję serdecznie.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć? Nikt nie chce zabrać głosu.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Pozytywne opiniowanie, rekomendowanie projektu oznacza głosowanie za, przeciw – negatywne.

Kto z pań i panów posłów pozytywnie rekomenduje projekt w zakresie dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego? Proszę, kto jest za? (12). Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał? (0).

Czy mamy jeszcze kworum? Mamy, dobrze. Dziękuję.

Dziękuję panu prezesowi. Projekt jest zaopiniowany pozytywnie.

Prezes TK Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Chciałbym przypomnieć paniom i panom posłom, że nas ubywa. Bardzo proszę, abyście wszyscy pozostali na miejscach. Okaże się, że nie mamy kworum i nie będziemy mogli dalej procedować.

Wobec tego przechodzimy do omówienia części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, Szef Biura KRS Roman Kęska:

Dziękuję bardzo. W pierwszym rzędzie chciałbym przeprosić za nieobecność przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, pana sędziego Górskiego, ale w tej chwili Rada pracuje i ktoś musiał zostać.

Panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie!

Jak państwo widzicie, projekt budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na 2012 rok wynosi 11.500 tys. zł. Zaplanowaliśmy wzrost w stosunku do roku poprzedniego o kwotę 312 tys. zł. Jest to niespełna 2,8%. Jak państwo widzicie, prawie wszystkie pozycje są identyczne jak w roku 2011. Wzrost przewidujemy tylko, jeżeli chodzi o wydatki na rzecz osób fizycznych. Kryją się pod tym diety, koszty przejazdów, koszty zakwaterowania zamiejscowych członków Krajowej Rady Sądownictwa.

Chciałbym poinformować, że Krajowa Rada Sądownictwa uchwałę na temat projektu budżetu podjęła w dniu 20 kwietnia 2011 r. Z przyczyn oczywistych nie mogliśmy uwzględnić ewentualnego wzrostu składki rentowej, o czym pan przewodniczący był uprzejmy powiedzieć przy okazji omawiania budżetu Trybunału Konstytucyjnego, ale wtedy w ogóle jeszcze się o tym nie mówiło.

Zastosowaliśmy się do pisma, do sugestii Ministra Finansów w kwestii niewaloryzowania wysokości diety. Przypomnę, że wysokość diet, które otrzymują członkowie Krajowej Rady Sądownictwa za udział w posiedzeniach, jest uzależniona od wysokości wynagrodzeń sędziowskich, jest to określony odsetek. Uznaliśmy, że mimo iż nie było wówczas aktu prawnego, który zamrażałby waloryzację, zastosujemy się do tego. W naszym przypadku to nie jest sprawa istotna, aczkolwiek diety będą mniejsze niż przewiduje mechanizm waloryzacyjny. Niemniej jednak proponujemy zwiększenie wydatków o 23%. Wiąże się to wyłącznie z liczbą dni posiedzeń Rady. W budżecie w układzie zadaniowym jako miernik stopnia realizacji celu zaplanowaliśmy liczbę ocenionych kandydatur. W roku 2010 było to 1300 osób, w roku 2011 założyliśmy, że będzie to 1380 osób. Mogę państwu powiedzieć, że w tej chwili jest już ponad 2000 rozpatrywanych kandydatur. Natomiast w kwietniu tego roku, projektując budżet na przyszły rok, przyjęliśmy miernik 1450 kandydatur. Można jednak sądzić, że liczba osób, których wnioski Rada rozpatruje, z całą pewnością w roku 2012 także przekroczy 2000. Tytułem informacji podam państwu, że w tej chwili o jedno miejsce w naprawdę małych sądach rejonowych, takich jak w Bielsku Podlaskim, Zambrowie, Łomży, ubiega się około czterdziestu, czterdziestu dwóch kandydatów. Takie jest parcie na sprawowanie urzędu sędziego. Dlatego Rada uznała, że musimy zwiększyć liczbę posiedzeń. Wiąże się z tym wzrost wysokości związanych z tym wydatków.

Po to, żeby państwu uzmysłowić, jak to wszystko wygląda, powiem, że czterodniowe posiedzenie Rady trwające osiem godzin pozwala na to, aby zreferować około trzystu kandydatów. Musimy się streszczać w dziesięciu minutach w odniesieniu do jednego kandydata. Jest to bardzo mało, aby przedstawić dorobek zawodowy, osiągnięcia danego kandydata. Z tym, że spieszę poinformować, że zespoły, przygotowując kandydatury do omówienia, poświęcają im dużo czasu, i to dużo więcej czasu. Gdybyśmy w czasie posiedzenia Rady każdemu kandydatowi poświęcili dziesięć minut, to nic innego Rada by nie robiła, tylko omawiała kandydatury. Stąd po prostu musimy zwiększać liczbę posiedzeń.

Zmniejszeniu natomiast uległa kwota na wydatki majątkowe o 74 tys. zł. Musieliśmy założyć zwiększenie wydatków na zakup energii o 4%. Nie wiadomo, czy tylko taki będzie wzrost.

Proszę państwa, Krajowa Rada Sądownictwa nie proponuje żadnych wpływów. Wprawdzie zdarza się nam, ze mamy kilkunastotysięczne dochody, ale na ogół są to kwoty, które są nam zwracana przez właściwie jedną organizację międzynarodową, mianowicie Europejską Sieć Rad Sądownictwa. Opłacamy co roku składkę w kwocie 4 tys. euro. Jeśli nasi członkowie udają się na spotkania grup roboczych, posiedzenia plenarne oraz w innym celu, organizacja refunduje nam koszty, które stanowią nasze wpływy. Jednak nigdy nie wiadomo, ile osób wyjedzie, kiedy wyjedzie i kiedy ta organizacja zwróci środki.

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy. Jak państwo zauważyliście, w naszym budżecie 8% wydatków pochłaniają opłaty za administrowanie i czynsze za budynek. Jest to olbrzymia część z kwoty 11.500 tys. zł. Cały czas myślimy o tym, ażeby zbudować swoją siedzibę. Jest to sprawa niełatwa. Być może we współpracy z Ministrem Sprawiedliwości – powstała taka koncepcja – uzyskamy siedzibę w okolicach Sądu Najwyższego. Wówczas wydatki z tym związane ulegną zmniejszeniu. W roku 2012 nie planujemy żadnych wydatków w tym przedmiocie, ale zapewne przy konstruowaniu projektu budżetu na rok 2013 będziemy mieli taką propozycję.

Kończąc, proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Krajowej Rady Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Poproszę pana posła Witolda Pahla, aby jako koreferent w imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawił stanowisko Komisji do przedłożonego projektu.

Poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Pan sędzia był uprzejmy podać informacje kwotowe. Rzeczywiście wzrost wydatków w roku 2012 jest nieznaczny, raptem o 2,8% w stosunku do wydatków, jakie były zaplanowane i pewnie będą zrealizowane w roku 2011. Zamrożenia wydatków bieżących oraz wydatków pozapłacowych są również potwierdzone w ekspertyzie sporządzonej przez Biuro Analiz Sejmowych. Wzrost wydatków na świadczenia dla osób fizycznych związany ze znacznym zwiększeniem posiedzeń Rady, jeżeli chodzi o procesy nominacyjne, również jest potwierdzony i na pewno uzasadnia zwiększenie owej pozycji budżetowej w projekcie do kwoty zgłoszonej przez Krajową Radę Sądownictwa. Należy zwrócić uwagę, że wzrost ten jest kompensowany zmniejszeniem wydatków majątkowych. Stanowią one jedynie 215 tys. zł i obejmują wymianę zużytych i zakupy nowych urządzeń informatycznych, oprogramowania i wyposażenia biura.

Mając na względzie doniosłą rolę konstytucyjną owego organu, przede wszystkim skuteczność stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej, w tym przede wszystkim dbanie o wysoki poziom merytoryczny kandydatów oraz zwiększone zainteresowanie prawników pracą na stanowisku sędziego, a co za tym idzie zwiększenie liczby posiedzeń Rady, zwiększone wydatki na rzecz osób fizycznych są uzasadnione. W konsekwencji wnoszę, aby Wysoka Komisja raczyła pozytywnie zaopiniować przedłożony projekt budżetu. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Wobec tego po pozytywnej opinii wygłoszonej przez pana posła Pahla przystępujemy do głosowania. Głosujemy, proszę państwa, część budżetową 52 – Krajowa Rada Sądownictwa.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną rekomendacją przedłożonego projektu, proszę podnieść rękę do góry. (13). Kto jest przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję.

Proszę państwa, ogłaszam pięciominutową przerwę po to, abyśmy po przerwie mogli sprawnie poprowadzić dalsze obrady Komisji. Wszystkich posłów bardzo serdecznie proszę, aby nie opuszczali posiedzenia.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Zaczniemy. Bardzo serdecznie wszystkich proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrywania następnego projektu budżetu. Jest to część budżetowa 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Bardzo proszę, czy jest ktoś z ramienia prokuratury? Bardzo proszę.

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Moje nazwisko Marek Jamrogowicz. Jestem zastępcą prokuratura generalnego.

Małe wyjaśnienie. Pan prokurator Andrzej Seremet nie mógł dzisiaj uczestniczyć w posiedzeniu. W żaden sposób nie wynika to z tego, iż nie przykłada wagi do możliwości zaprezentowania kwestii budżetu prokuratury przed Szanowną Komisją. Wynika to z faktu, że pan prokurator Andrzej Seremet przebywa w tej chwili w Hadze, gdzie bierze udział w europejskim forum prokuratorów generalnych, któremu przewodniczy z uwagi na polską prezydencję.

Proszę państwa, budżet prokuratury został zaplanowany na podstawie limitów wskazanych przez Ministerstwo Finansów. Budżet prokuratury jest ustalany w inny sposób niż budżet podmiotów, które prezentowano poprzednio. Budżet ten nie zawiera kwot ewentualnych podwyżek wynagrodzeń dla prokuratorów, które to wynagrodzenia zamrażają ustawy okołobudżetowe.

Proszę państwa, planowane dochody w 2012 r. wyniosą 18.662 tys. zł. Jest to 108,6% planu według ustawy budżetowej na rok 2011. Głównym źródłem dochodów budżetowych są wpływy ze spłaty oprocentowanych pożyczek udzielanych prokuratorom.

Jeżeli chodzi o wydatki, to zwiększenie występuje po stronie uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku oraz uposażenia rodzinnego. Jest to 108.500 tys. zł i 102,09% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Powyższe ma zabezpieczyć skutki przechodzenia w stan spoczynku w 2012 roku prokuratorów uprawnionych do tego rodzaju świadczenia.

Jeżeli chodzi o pozostałe wydatki, to z przyznanej wstępnie kwoty w części 88 na wydatki w podstawowym rozdziale działalności prokuratury zaplanowano 1.545.595 tys. zł. Jest to wielkość stanowiąca 99,8% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Na powyższą kwotę składają się świadczenia na rzecz osób fizycznych. Jest to taka sama wielkość jak w ustawie budżetowej na 2011 r. Wynagrodzenia zaplanowano w wysokości 100,19% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Wyjaśniam, że wzrost ten wynika ze wzrostu § 4040. Jest to dodatkowe wynagrodzenie roczne. Jest to konsekwencja podwyższenia wynagrodzenia w roku 2011 dla grupy orzeczników. Pochodne od wynagrodzeń również zaplanowano w takiej samej wysokości jak w ustawie budżetowej na 2011 r. Pozostałe wydatki bieżące pozapłacowe zaplanowano w wysokości 103,28% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Wydatki majątkowe, na co zwracam uwagę, zaplanowano w wysokości 62,58% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, jest to kwota 346.412 tys. zł. Jest to o 11.962 tys. zł więcej niż wielkość określona w ustawie budżetowej na 2011 r. Jest to dokładnie 103,58%. Na powyższy limit składa się zwiększenie zaplanowanych wydatków w stosunku do ustawy budżetowej na 2011 r. na koszty postępowań prokuratorskich – jest to kwota 11.461 tys. zł – i pozapłacowe wydatki funkcjonowania Krajowej Rady Prokuratury. Wydatki na postępowania prokuratorskie zaplanowano w wysokości 108,24% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Jest to 150.581 tys. zł, a jednocześnie 96,72% przewidywanego wykonania w roku 2011. Jest to o 7000 tys. zł mniej.

Pozostałe wydatki zaplanowano w wielkościach przewidzianych w ustawie budżetowej na 2011 r., tzn. bez skutków inflacji związanych również ze wzrostem cen na materiały i usługi. Wydatki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych prokuratorów zaplanowano w wysokości 94,8% ustawy budżetowej na 2011 r. Jest to wysokość 1,86% funduszu płac grupy orzeczniczej. Dla przypomnienia wskażę, że możliwe jest do chyba wysokości 5%, czyli wydatki te są bardzo okrojone.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, o których tutaj wspomniałem, zaplanowano je w wysokości 25.500 tys. zł. Jest 62,58% kwoty z ustawy budżetowej na 2011 r. Jest to o 15.245 tys. zł mniej. Wydatki na zakupy inwestycyjne są o 985 tys. zł mniejsze w porównaniu do roku ubiegłego, tzn. jeszcze obecnego, a wydatki na inwestycje o 14.260 tys. zł. Powyższa kwota wynika z konieczności zapewniania w pierwszej kolejności realizacji wydatków bieżących przeznaczonych na podstawowe potrzeby jednostek prokuratury w zakresie ich funkcjonowania na minimalnym poziomie. W tym jako priorytet przyjęto koszty postępowań prokuratorskich.

Powyższy budżet, jak zresztą zauważyłem w opinii Biura Analiz Sejmowych, uznano za budżet oszczędny. Tym niemniej pan prokurator generalny apeluje, zwraca się do Wysokiej Izby, do Komisji o rozważenie – jak dzisiaj słyszeliśmy, być może na etapie procedowania sejmowego pojawią się jakieś oszczędności – możliwości na etapie prac sejmowych zwiększenia otrzymanych limitów, przede wszystkim o kwotę 7000 tys. zł na koszty postępowania. Chodzi również o te kwoty, które zostały przeniesione z wydatków majątkowych na koszty postępowania, na bieżące funkcjonowanie jednostek. Kwoty te wiążą się również z konkretnymi zadaniami, których – niestety – w przyszłym roku nie będziemy mogli czy to kontynuować, czy to rozpocząć. Są to konkretne zadania dotyczące budynku prokuratur: okręgowej, apelacyjnej i jednej rejonowej w Katowicach. Jest tam kwestia bardzo trudnej sytuacji budowlanej, mówiąc najogólniej. Jest to kwestia budynku dla Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, który jest zakupiony i który wymaga niezwłocznych prac remontowych, ponieważ ulega dekapitalizacji. To jest również kwestia dokończenia inwestycji dla wszystkich prokuratur: apelacyjnej, okręgowej i rejonowych w Rzeszowie.

Jest to prośba kierowana w imieniu pana prokuratura generalnego do Komisji. Wydaje się, że budżet – podział dokonany w ramach przyznanych limitów – jest budżetem bardzo oszczędnym, zaplanowanym w sposób bardzo, bardzo rozsądny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Poproszę pana przewodniczącego Stanisława Piotrowicza o koreferat.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, drodzy państwo, panie i panowie posłowie!

Rzeczywiście trzeba podkreślić, że budżet prokuratury został skonstruowany w sposób bardzo oszczędny. Tam, gdzie to było możliwe, zredukowano koszty. Dobitnym tego przykładem są wydatki majątkowe na poziomie 62%. Są jednak pewne pozycje w wydatkach, na które prokuratura ma wpływ bardzo ograniczony albo też tego wpływu nie ma. W szczególności chodzi o koszty postępowania. W myśl zasady legalizmu prokuratura musi prowadzić pewne postępowania, mało tego, musi korzystać z ekspertyz, opinii biegłych. To nie jest widzimisię prokuratura, czy dopuści ekspertyzę, czy dopuści biegłych, tylko takie są wymogi procesowe. Owszem, bywa tak, że prokurator dopuszcza ekspertyzy i biegłych z urzędu, ale bywa też tak, że są to uzasadnione wnioski stron. Nieskorzystanie ze środków dowodowych we właściwym czasie generuje jeszcze większe koszty. Jeżeli sprawa z tych powodów, z powodu mankamentów procesowych wraca z wyższej instancji ponownie do prokuratury, to postępowanie niejako na nowo rozpoczyna swój bieg. To wszystko generuje jeszcze większe koszty.

Jak wynika z przygotowanego budżetu, na postępowania przygotowawcze brakuje kwoty 7000 tys. zł. W tym zakresie sugestia i prośba pana prokuratura wydają się być zasadne, także w tego względu, że Biuro Analiz Sejmowych dostrzega taką konieczność, wręcz stwierdza, że argumenty na rzecz zwiększenia planu wydatków zawarte w materiale zaprezentowanym przez Prokuratora Generalnego wydają się uzasadnione i przekonywujące.

Wszyscy mamy świadomość tego, że trudna jest sytuacja budżetowa. Tym niemniej są też takie pozycje w budżecie prokuratury, w których wyłożenie pieniędzy w tej chwili spowoduje daleko idące oszczędności. Dla przykładu pan prokurator wspomniał o trzech prokuratorach w Rzeszowie, które są rozproszone w trzech różnych miejscach. Dokończenie inwestycji i zlokalizowanie wszystkich prokuratur w jednym miejscu spowoduje istotne oszczędności w funkcjonowaniu prokuratury. Kolejny przykład to prokuratura we Wrocławiu, o czym wspomniał już pan prokurator. Trzeba podkreślić, że budynek został zakupiony, stanowi własność prokuratury, ale jest w stanie zagrażającym bezpieczeństwu, o czym jest mowa. Odpadają tynki, ściany. Oby nie doszło do żadnego nieszczęścia. Gdyby tak się zdarzyło, podejrzewam, że obciąży to Skarb Państwa jeszcze większymi kosztami.

O obligatoryjnych podwyżkach dla prokuratorów wynikających z ustaw pan prokurator już wspominał. Myślę, że warto jeszcze wspomnieć o sytuacji, która dotyczy nie tylko prokuratury, ale też wielu instytucji państwowych. Oczywiście jest to temat na przyszłość, ale powinno się mieć go gdzieś w tyle głowy. Mianowicie, niepokojącym zjawiskiem jest to, że instytucje państwowe nie mają własnych obiektów, obiektów pochodzących z zasobów Skarbu Państwa, tylko wynajmują obiekty u różnych podmiotów. Czasami można dostrzec, z biegiem czasu okazuje się, że wynajmowanie obiektu jest z różnych względów bardzo krępujące, pomijając już fakt kosztów. W podobnej sytuacji znajduje się prokuratura.

Po wydzieleniu z Ministerstwa Sprawiedliwości prokuratura wynajmuje obiekt. Koszty utrzymania obiektu są dość pokaźne, ponieważ trzeba opłacać czynsz właścicielom nieruchhomości. Nie ma też żadnych perspektyw na pozyskanie obiektu w przyszłości. Zdaję sobie sprawę z tego, że dziś nie jest dobry czas, aby mówić o tego rodzaju inwestycjach, ale myślę, że sukcesywnie i docelowo parlament powinien zmierzać w tym kierunku, żeby w porządnym państwie instytucje państwowe były w siedzibach państwowych, a nie w różnych, czasami krępujących, lokalach.

Z tych wszystkich względów, biorąc pod uwagę opinię Biura Analiz Sejmowych, jak również własne przekonania, proponuję Wysokiej Komisji pozytywne zaopiniowanie budżetu zaprezentowanego przez pana prokuratora generalnego, a na dalszym etapie prac sejmowych rozważenie możliwości zwiększenia owego budżetu z przyczyn jakże uzasadnionych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Czy któryś z posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Jeżeli chodzi o budynek Prokuratury Generalnej, rozumiem, panie prokuratorze, że jest on własnością Skarbu Państwa.

Zastępca prokuratora generalnego Marek Jamrogowicz:

Nie, panie przewodniczący. Prokuratura wynajmuje budynek od komercyjnej firmy. Problem polega również na tym, że prokuratura nie mieści się w owym budynku. Budynek ten jest zbyt mały. Część naszych agend znajduje się w innym budynku, dość odległym z uwago na specyfikę miasta stołecznego Warszawy. W tym roku umowa, którą podpisało jeszcze Ministerstwo Sprawiedliwości, przewidywała możliwość skorzystania z prawa pierwokupu budynku. Niestety, we wrześniu prawo pierwokupu wygasło. Ponieważ nie posiadaliśmy środków budżetowych, więc nie skorzystaliśmy z owego prawa. Umowa najmu jest zawarta do 2013 r.

Jestem tutaj zobowiązany powiedzieć paniom i panom posłom, że zmianie uległa ustawa o gospodarce nieruchomościami, która daje możliwość przekazywania składników majątku również dla prokuratury. Tym niemniej uzyskaliśmy informację z Ministerstwa Skarbu Państwa – rozmowy prowadziliśmy cały ubiegły rok – że na terenie Warszawy Skarb Państwa nie dysponuje żadnym budynkiem, który mógłby przekazać, oczywiście – nieodpłatnie – dla prokuratury jako siedziby Prokuratury Generalnej.

Sytuacja wygląda w ten sposób, że chyba poza komercyjnym zakupem budynku na dzień dzisiejszy nie ma żadnej innej alternatywy. Nie wspominałem o tym, ponieważ kwestia jest bardzo poważna i wykracza poza tenże budżet.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, mam propozycję. Ponieważ mamy przedłożony projekt budżetu, będziemy go pozytywnie opiniować. Poseł, który będzie reprezentował Komisję na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, powinien przekazać Komisji Finansów Publicznych do wnikliwego rozpatrzenia sugestię przedłożoną przez pana przewodniczącego Piotrowicza. Póki co bazujemy na tym projekcie, jaki jest nam przedłożony. Kwestia kosztów postępowania jest istotna, ponieważ determinuje możliwość funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości, sprawnego funkcjonowania – co jest stałą bolączką, że tak powiem – naszego państwa. Dobrze, wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedłożonego projektu? (11). Kto jest przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0).

Rozumiem, że pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt.

Proszę państwa, z uwagi na to, że pani poseł Kempa ma pilne inne obowiązki służbowe, prosiła, żebyśmy przeszli do rozpatrywania tych części, w których jest koreferentem. Zgodziłem się na to. Przechodzimy więc do punktu dziewiątego obejmującego sądy powszechne. Bardzo proszę pana ministra, żeby w miarę krótko przedstawił stanowisko, ponieważ mieliśmy okazję zapoznać się z projektami.

Poseł Beata Kempa (SP):

Mój wniosek, panie przewodniczący, jest nawet dalej idący. Zawsze, wzorem poprzednich posiedzeń, omawialiśmy to blokiem.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Chodzi o to, żebyśmy rozpatrzyli to zbiorczo.

Poseł Beata Kempa (SP):

Tak, ponieważ pan minister jest jednym sprawozdawcą w tym zakresie, a ja jednym koreferentem, myślę, że spokojnie można zbiorczo się do tego odnieść. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Części budżetowe 15 i 37 obejmują łącznie mniej więcej 10.000.000 tys. zł wydatków i 2.000.000 tys. zł z małym naddatkiem przychodów. Wzrost, jeżeli chodzi o dochody

w części 15, jest mniej więcej dwuprocentowy. Kwotowo dochody zostały zaplanowane na poziomie 2.120.653 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki w części 15, łącznie jest to kwota 6.080.714 tys. zł. Tutaj również jest wzrost o 2,5% w stosunku do roku obecnego. W ramach wyżej wskazanej kwoty wydatków kwota 5.710.191 tys. zł to wydatki bieżące, a wydatki majątkowe to 370.523 tys. zł. Tutaj mamy wzrost odpowiednio o 2,5% i 3,8%. W ramach wydatków bieżących kwota 3.786.153 tys. zł obejmuje wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Wzrost w stosunku do roku 2010 wynosi tylko 0,3%. Pozapłacowe wydatki bieżące zaplanowano na kwotę 1.924.039 tys. zł, w tym świadczenia na rzecz osób fizycznych to 412.911 tys. zł.

Projekt budżetu sądownictwa na rok 2012 zabezpiecza wydatki na realizację ustawowych zadań sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości, w tym w szczególności w zakresie kosztów postępowań sądowych, a także wydatki w zakresie zadań dodatkowych, przykładowo takich jak: zadania związane z organizacją przez Polskę Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, skutki przechodzące związane z podwyższeniem wynagrodzeń nauczycieli w 2011 roku i wydatki związane z bardzo istotnymi dla nas zadaniami, a więc zadaniami informatycznymi, które obejmują wiele elementów, które mają przybliżyć sądownictwo obywatelom.

Jeżeli chodzi o informacje ogólne, które muszą paść, w projekcie budżetu, który został opracowany, uwzględniono 52.195 etatów, które odpowiednio obejmują etaty orzecznicze w liczbie 10.348, etaty referendarzy w liczbie 1865, etaty asystenta sędziego w liczbie 3204, etaty urzędników i innych pracowników sądowych w liczbie 31.060 – chociaż może to być więcej, ponieważ częściowo mogą one być dzielone – etaty kuratorów sądowych w liczbie 5209 i etaty pedagogów zatrudnionych w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych w liczbie 509. W ramach projektu przewidzianych jest dodatkowych dwadzieścia pięć etatów sędziowskich, które mają być – taki jest nasz cel – przeznaczone na wzmocnienie pionów gospodarczych w Sądzie Okręgowym w Warszawie i w Sądzie Rejonowym dla Miasta Stołecznego Warszawy w celu skrócenia postępowań w tych sprawach oraz dwadzieścia siedem etatów urzędników sądowych, z czego dwanaście etatów przewidzianych jest do wzmocnienia działań sądu, a piętnaście – wskazanych przeze mnie sądów gospodarczych.

Jeżeli chodzi o część 37 – Sprawiedliwość, projekt budżetu obejmuje dochody w wysokości 49.237 tys. zł. Następuje tutaj wzrost o około 18%, chociaż w stosunku do wykonania za rok 2011 jest to tylko 109,2%. Jeżeli chodzi o wydatki, przewidziana kwota wynosi 4.089.991 tys. zł bez wydatków z budżetu środków europejskich, które przy partycypacji budżetu państwa rzędu 22.217 tys. zł będą wynosiły 67.184 tys. zł. Łącznie zamierzamy wydatkować 89.401 tys. zł. Przypomnę tylko, że chodzi o program operacyjny „Innowacyjna gospodarka", program operacyjny „Kapitał ludzki" i Norweski Mechanizm Finansowy na lata 2009-2014 oraz „Regionalny program województwa podkarpackiego".

W ramach limitu wydatków na 2012 rok zaplanowano wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi w łącznej kwocie 1.780.869 tys. zł – jest tu wzrost o 0,8%; pozapłacowe wydatki bieżące w wysokości 2.155.423 tys. zł oraz wydatki majątkowe w wysokości 112.562 tys. zł. W tym dziale przewidziana jest również dotacja podmiotowa związana z funkcjonowaniem Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, którą zaplanowaliśmy w łącznej wysokości 41.137 tys. zł, z czego wynagrodzenia to 2901 tys. zł, a pozostałe wydatki to 38.236 tys. zł. Przypomnę, że z tego kwotę 20.955 tys. zł stanowią wydatki na wynagrodzenia aplikanckie, tzn. stypendia. Jest to charakter wynagrodzenia stypendialnego.

Z punktu widzenia planu wydatków i podziału wydatków na wynagrodzenia w dziale – Administracja publiczna zaplanowaliśmy kwotę 55.606 tys. zł, w wymiarze sprawiedliwości, który obejmuje też wynagrodzenia związane ze służbą – kwotę 1.468.574 tys. zł. W tym są również wynagrodzenia dla osadzonych w kwocie 81.777 tys. zł. Jeżeli chodzi o oświatę i wychowanie, globalnie jest to kwota 108.492 tys. zł. Są to kwoty, które podawałem bez związanych z tym pochodnych.

Jeżeli chodzi o planowane średnioroczne zatrudnienie w tymże dziale, jest to 33.041 etatów, w tym osoby objęte mnożnikowym systemem wynagrodzeń zajmują 29.846 etatów, a osoby nieobjęte mnożnikowym systemem wynagrodzeń zajmują 3195 etatów. Jeżeli chodzi o planowane średnioroczne zatrudnienie w rozbiciu na grupy zawodowe, zatrudnienie w dziale – Administracja publiczna, który obejmuje korpus Służby Cywilnej, osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe, pracowników obsługi, to 891 etatów, etaty orzecznicze – 6, funkcjonariusze Służby Więziennej – 27.594 etaty, pedagodzy – 1441 etatów i pozostali pracownicy, jak już mówiłem – 3109 etatów.

Poza tym w ramach tejże części funkcjonują fundusze celowe. Jeden z nich to Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, którego przychody zaplanowano na kwotę 34.000 tys. zł, zaś koszty, wydatki co do zasady na analogiczną kwotę. Jest to fundusz, który w roku 2012 będzie funkcjonował w nowej strukturze. Można powiedzieć o dwóch subfunduszach. Zobaczymy, jak będzie przebiegało wykonanie.

Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy również będzie funkcjonował w pewnych nowych uwarunkowaniach, które są związane ze zmianami ustawowymi. Czekamy na notyfikację stosownego rozporządzenia wykonawczego, co powinno nastąpić, myślę, że jeszcze w grudniu 2011 r. Przychody zaplanowano na kwotę 44.968 tys. zł, zaś koszty, wydatki na kwotę 42.391 tys. zł. Głównym źródłem są wynagrodzenia skazanych i wpłaty związane z funkcjonowaniem przywięziennych zakładów pracy. Zadaniem są właśnie działania w celu zwiększenia zatrudnienia skazanych, również podejmowanie poprzez pracę skazanych działań o charakterze resocjalizacyjnym.

Jak państwo zapewne wiecie, w ramach części budżetowych, funkcjonują również instytucje gospodarki budżetowej, sześć takich instytucji. Pierwszy rok ich funkcjonowania przebiega – jak na razie – bez intensywnego rozwoju, ale jednocześnie jest to ciągle okres budowania ich pozycji, budowania ich możliwości zdobywania zamówień. Plany, które zostały państwu przedłożone, świadczą o tym, że kolejny rok powinien umocnić ich pozycję w zakresie normalnego funkcjonowania na otwartym rynku.

Podsumowując – mając na uwadze pozytywne opinie, jakie zostały przedłożone dla omawianych części budżetowych – proszę Wysoką Komisję o pozytywną opinię w formie dzisiejszego głosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Beata Kempa.

Poseł Beata Kempa (SP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowni państwo!

Rzeczywiście rozpatrywane części budżetowe w liczbach bezwzględnych wykazują największą kwotę w porównaniu z pozostałymi, dzisiaj omawianymi. Istotnie należałoby się nad nimi pochylić. Pan minister dość szczegółowo przedstawił nam sprawozdanie z tego zakresu, i na piśmie, i dzisiaj osobiście. Pozwólcie państwo, że nie będę tego powtarzać, tylko odniosę się do kilku podstawowych kwestii.

Jeżeli idzie o część 37 – Sprawiedliwość w zakresie tzw. gospodarki pozabudżetowej – jest to to, co na końcu omawiał pan minister – nie budzi ona większych zastrzeżeń, chociażby z tego powodu, że jest to nowa rzecz. Będziemy się przyglądać, jak to funkcjonuje i czy nie trzeba będzie poprawiać ustawodawstwa w tym zakresie, szczególnie jeżeli nie będzie to przynosiło efektów w postaci większej liczby prac czy wyrabianych godzin wśród osadzonych. Działania w zakresie resocjalizacji przez pracę powinny być mocno podkreślane i intensyfikowane. Nie pozostawia to większych, żadnych wątpliwości.

Co do części 15 – Sądy powszechny, w projekcie budżetu na 2012 rok notujemy wzrost dochodów, choć w liczbach bezwzględnych nie jest to jakaś znacząca kwota. Jeżeli idzie o wydatki, mamy tutaj kwestię dotyczącą etatów. Jeżeli idzie o etaty, odnotowujemy brak, co w mojej ocenie jest błędem. Rozumiem, że jest kryzys, ale jednak mimo wszystko pamiętajmy o poziomie zadań, jakie są nakładane na kuratorów sądowych. Brak w ślad za tym jakiejkolwiek, choćby krocząco rok do roku, liczby etatów kuratorskich, w szczególności gdy dostajemy sygnał, że dość dobrze rozwija się kwestia systemu dozoru elek-

tronicznego, która w przyszłości ma dać spore oszczędności budżetowi państwa. Dobrze byłoby jednak zabezpieczać to etatowo, żeby owo przedsięwzięcie było przeprowadzane w sposób niezakłócony, ale też przede wszystkim perfekcyjnie, jeżeli idzie o merytorykę. Budzi to moje wątpliwości. Szkoda, że w ustawie okołobudżetowej kwestia ta nie była przez resort finansów wespół z resortem sprawiedliwości zabezpieczona chociażby na poziomie piętnastu, dwudziestu etatów. Powtarzam, że nie stanowiłoby to aż takiego uszczerbku dla budżetu państwa, a może to dać bardzo duże oszczędności za chwilę. Jest to pierwsza moja uwaga.

Druga uwaga dotyczy... Tutaj proszę, panie ministrze, o ustosunkowanie się, aczkolwiek w mojej ocenie jest zrozumienie dla zwiększenia liczby etatów orzeczniczych o dwadzieścia pięć i liczby etatów urzędniczych o dwadzieścia siedem, jeżeli idzie o pion gospodarczy w Warszawie. Istotnie swego czasu prosiłam o informację o zaległościach strukturalnych. Jest to bardzo poważny problem, jeżeli idzie o sądownictwo. Mogą być dwa sposoby na jego rozwiązanie, albo etaty urzędnicze – musimy się przyjrzeć, jak będą się zmniejszały zaległości – albo jednak, panie ministrze, bardzo szczegółowa rozmowa w ramach nowego kierownictwa resortu na temat uproszczenia procedur bądź zastanowienie się nad kwestią właściwości. Być może rozłożenie tego terytorialnie na terenie całego kraju spowodowałoby, że statystycznie nie musielibyśmy myśleć o przyroście etatów orzeczniczych i urzędniczych. Rozłożyłoby się to na terenie jednostek w całym kraju. Zastanowiłabym się nad tym, czy w ustawodawstwie nie pomyśleć o właściwości terytorialnej w zakresie pewnych rozwiązań, które rozładowałyby problem bez uszczerbku dla budżetu państwa. Proszę o odniesienie się, czy państwo będziecie zastanawiać się w łonie kierownictwa nad takimi rozwiązaniami legislacyjnymi.

Co do pozostałego zakresu, chciałoby się postulować więcej nakładów inwestycyjnych. Choć nie budzą zastrzeżeń, a cieszą nakłady dotyczące informatyzacji. Rzeczywiście powinny one stale, rok do rok rosnąć w równoznacznych kwotach, żebyśmy szczególnie kwestię nagrywania spraw załatwili już do końca. Wykaz inwestycji w zakresie części 15 został szczegółowo omówiony z podziałem na poszczególne sądy i nie budzi on żadnych zastrzeżeń. W tym zakresie część 15 – Sądy powszechne proponuję zaopiniować pozytywnie.

Co do części 37, panie ministrze, jest pytanie dotyczące Służby Więziennej. Jest duży problem, dlatego że mamy EURO 2012. To też poniekąd dotyczy sądów i części 15. Nie widzę tutaj zaznaczenia tego faktu. Być może to przeoczyłam, ale raczej nie. Mamy EURO 2012. Jak wygląda zabezpieczenie finansowe pod kątem bezpieczeństwa, jeżeli idzie o Służbę Więzienną, a także jeżeli idzie o sądy? Mamy pewien dysonans i jest to wielki problem. Pan premier Donald Tusk obiecał podwyżkę w wysokości 300 zł dla policjantów. Jest tutaj nierównowaga, jeżeli idzie o służby. A co jeżeli idzie o Służbę Więzienną w sytuacji, gdy mamy mistrzostwa EURO 2012, które muszą być, powtarzam, pod tym względem bardzo perfekcyjnie, w niezakłócony sposób zabezpieczone? Jest to kwestia i bezpieczeństwa, i wizerunku naszego państwa. W tym zakresie chciałabym zapytać, dlaczego nie zadbano o to w budżecie państwa.

Przyrost miejsc na poziomie ponad pięciuset – jak wyczytałam, o ile dobrze sobie przypominam – nie wiem, czy jest przyrostem wystarczającym. Chciałabym jednak usłyszeć wyjaśnienia pana ministra w tej materii.

Co do pozostałego zakresu nie mam większych uwag. Wzrost budżetu, choć – powtarzam, że jest to budżet potężny – na poziomie przewyższającym stopień inflacji, to jednak patrząc na wagę i bezpieczeństwo, nie budzi zastrzeżeń. Po usłyszeniu wyjaśnień ze strony pana ministra proponuję zaopiniować go pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, zanim pan odpowie, udzielę głosu pozostałym posłom, którzy mają pytania. Potem udzieliłby pan zbiorczej odpowiedzi na wszystkie zadane pytania. Pan przewodniczący Biedroń chciał o coś zapytać.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, mam pytanie dotyczące części budżetowej 37 w zakresie więziennictwa. Znany jest ostatni wyrok Sądu Najwyższego do-

tyczący przetrzymywania więźniów w celach, w których na więźnia przypada poniżej 3 m^2. Narusza to dobra osobiste więźnia. Wiemy, że standard, minimum określone przez organizacje międzynarodowe wynosi co najmniej 4 m^2. Komitet do spraw zapobiegania torturom w lipcu 2011 roku w swoich rekomendacjach po raz kolejny apelował do Polski o nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie. Nie mogę, niestety, znaleźć tego we wspomnianej części budżetowej. Chciałbym zapytać, jaka część z budżetu będzie przekazana na inwestycje w tym zakresie, żeby poprawić warunki bytowe więźniów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Ktoś jeszcze się zgłaszał. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo!

Wrócę do kwestii podwyżek dla Służby Więziennej. Panie ministrze, moje pytanie jest takie, dlaczego pozwoliliście państwo na to, aby różnicować służby mundurowe w tym kontekście, że Policja, wojsko dostaje podwyżki, a Służba Więzienna nie. Doskonale pan o tym wie, dlatego że między innymi i ja, i moi koledzy wielokrotnie pytaliśmy o podwyżki z mównicy sejmowej, ale nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Pan dobrze o tym wie, że protestują też przeciwko temu związki zawodowe Służby Więziennej. W związku z tym moje pytanie jest takie, czy zapewnicie państwo w budżecie środki na podwyżki. Jeżeli teraz nie, to czy w przyszłości? Jeżeli tak, to kiedy? Czy też wasze dzisiejsze stanowisko jest definitywnie takie, że absolutnie podwyżek dla Służby Więziennej nie będzie? W kontekście wspomnianego EURO 2012 doskonale pan wie, że Służba Więzienna też przygotowuje się do EURO 2012, są wytypowane zakłady karne, które mają przyjmować osoby niesubordynowane. Proszę o odpowiedź na to pytanie.

Kolejna kwestia wiąże się z wydatkami bieżącymi przeznaczonymi głównie na funkcjonowanie zakładów karnych i aresztów śledczych. Otóż, w materiale, który otrzymaliśmy, stwierdzacie państwo, że wysokość wydatków przeznaczonych na sfinansowanie zakupów towarów i usług dla jednostek organizacyjnych więziennictwa może nie zabezpieczyć w pełni potrzeb w tym zakresie i że Centralny Zarząd Służby Więziennej, mając to na względzie, będzie podejmował działania w celu obniżenia owych kosztów poprzez wprowadzenie centralnych zakupów towarów i usług. Chciałabym wiedzieć, na czym będzie polegał centralny zakup towarów i usług. Jakoś sobie tego nie wyobrażam. Czy Warszawa będzie to kupowała i potem wszystko rozwoziła po całej Polsce? Jeżeli tak, to czy rzeczywiście ktoś przeprowadził kalkulację, że będzie to tańsze?

Kolejna rzecz, o którą chciałabym zapytać, wiąże się z realizacją świadczeń dla funkcjonariuszy na budownictwo mieszkaniowe. Piszecie państwo, że pomimo przeznaczania corocznie znacznych kwot na ten cel, nadal rosną zaległości w wypłatach pomocy mieszkaniowej i że powyższa sytuacja jest przyczyną składania przez funkcjonariuszy pozwów do sądów. Interesuje mnie, jakie są kwoty zaległości. Ile nas to już kosztowało z tytułu pozwów sądowych? Ile pozwów do sądów zostało złożonych przez funkcjonariuszy?

Ostatnia kwestia dotyczy utrzymania zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Uznajecie to państwo za ważne. Piszecie, że wiąże się to również z zapewnieniem odpowiednich warunków lokalowych dla wychowanków, co wymaga oczywiście nakładów na przeprowadzenie remontów, zakupy materiałów i wyposażenia oraz energii. Jeżeli dobrze zrozumiałam, przewidujecie wzrost na ten cel o 2,96%. Moje pytanie brzmi, czy zabezpieczy to potrzeby, o których państwo mówicie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Proszę, panie ministrze, o krótką odpowiedź na wszystkie pytania.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Dziękuję za wszystkie pytania. Świadczą one o naszej wspólnej trosce o wymiar sprawiedliwości w szerokim znaczeniu tego słowa, ale też ten bardzo codzienny.

Z punktu widzenia pytania o etaty, które mają pomóc w zlikwidowaniu zaległości, to jest to jeden ze sposobów, które prawdopodobnie mają nam przynieść sukces. Oprócz tego Ministerstwo będzie podejmowało – a w zasadzie już podejmuje – prace, które zostały uwi-

docznione w wykazie prac rządu, a które mają doprowadzić, poprzez zmiany legislacyjne, do uproszczenia procedur, a także do trochę innego patrzenia na sposób rozpatrywania spraw przez poszczególne sądy, przez poszczególnych sędziów. Po prostu powinni to lepiej organizować. Najprawdopodobniej będzie to wynikało z tychże przepisów.

Jeżeli chodzi o etaty na styku części 15 i części 37, związane z systemem dozoru elektronicznego, przypomnę, że system ten w sposób całościowy zacznie funkcjonować od dnia 1 stycznia 2012 r. Obejmie cały kraj. Na ten moment musimy poczekać. Potem musimy dokonać pełnej analizy zarówno potrzeb, jak i możliwości. Dzisiaj system jest oceniany z jednej strony – za tę ocenę dziękuję – jako dający szansę rozwiązywania problemów związanych np. z przeludnieniem w zakładach karnych. Jednocześnie, można powiedzieć, że nie jest on do końca wykorzystywany w sensie tych możliwości, które mamy. Na dzisiaj można, mówiąc w cudzysłowie, osadzić w owym systemie 4000 osób, a mamy około 1700 osadzonych. Od nowego roku ma być to około 7000 osób, jeżeli chodzi o możliwości. Z całą pewnością, jeżeli zajdzie taka potrzeba, będziemy chcieli zwiększać etatyzację w tym zakresie, oczywiście jeśli będzie to uzasadnione.

Co do kwestii kuratorskich, to dzisiaj kuratorzy odpowiedzieli bardzo pozytywnie na nasze potrzeby w tym zakresie. Wspierają owe działania poprzez swoją codzienną pracę. Przypomnę tylko, że kuratorów mamy stosunkowo dużo, ponad 5000. Kuratorów dla dorosłych, którzy zajmują się sprawami karnymi, mamy około 3000. A więc praca ta będzie rozkładała się na cały kraj.

Potrzebna jest tu analiza. Gwoli odpowiedzi na wszystkie pytania, jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to z całą pewnością pan minister sprawiedliwości Jarosław Gowin spotka się z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka w styczniu 2012 r. Wówczas będziemy rozmawiali również o tych wszystkich problemach, które dzisiaj się pojawiają, patrząc jednak na to – co chciałbym podkreślić – że zarówno część 15, jak też część 37 zabezpieczają, i to nie tylko w naszej ocenie, potrzeby, które muszą znaleźć się w roku 2012 w zakresie zadań podstawowych.

Informatyzacja. Dziękuję za opinię o jej przydatności i potrzebie.

Jeżeli chodzi o zakłady poprawcze – padło pytanie pod kątem sygnalnym – prowadzimy analizę zarówno ich funkcjonowania w skali kraju, jeżeli chodzi o strukturę, jak też wydatków, które są ponoszone. Efekty owej analizy będą przedstawione w następnym roku. Powinny one dać podstawę do bezpiecznego funkcjonowania zadań w tym zakresie.

Z pytań szczegółowych pozostały jeszcze dotyczące Służby Więziennej. W związku z przesunięciem, dokończeniem jednego z zadań w przyszłym roku zostanie przygotowanych 781 nowych miejsc. Faktycznie w informacjach pisemnych podawaliśmy około 600 miejsc. Jest to też efekt bieżących analiz. Jeżeli chodzi o wydatki związane z poprawą struktury naszych zakładów karnych, to w przyszłorocznym budżecie przewidziano na ten cel kwotę 54.000 tys. zł. Zadania są kontynuowane. Przynoszą one nie tylko nowe miejsca, ale też podniesienie standardów modernizowanych zakładów karnych bądź aresztów śledczych.

Jeżeli chodzi o kwotę roszczeń mieszkaniowych, według naszych informacji, jest to rząd 80.000 tys. zł. W przyszłym roku będzie to kwota 35.000 tys. zł. Jest to zadanie, które może być trudne do sfinalizowania. Stąd potrzeba analizy, która przed nami, ponieważ tutaj dłużej czekać nie można.

Jeżeli chodzi o warunki pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej, to modernizacja zakładów, jednostek powoduje, że warunki te zmieniają się. O tym też musimy pamiętać. To nie jest tylko modernizacja dla celów polepszenia sytuacji osadzonych. Każda modernizacja polepsza warunki pracy funkcjonariuszy. Patrząc na analizy zewnętrzne, które oceniają całokształt systemu więziennego w Polsce, oczywiście zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy dopiero w połowie drogi. Jednym ze sposobów prowadzących do tego, aby osiągnąć polepszenie w tych dwóch aspektach, a więc zarówno w odniesieniu do funkcjonariuszy, jak i osadzonych, są nasze działania, które chcemy podejmować, aby dalej zmniejszać liczbę osób osadzonych, co wprost przełoży się zarówno na liczbę metrów kwadratowych, które – można powiedzieć kolokwialnie – przysługują osadzonym, jak i na warunki pracy. Docelowo chcemy osiągnąć – osiągnąć to złe słowo – doprowadzić

do stanu, w którym osadzenie obejmowałoby pomiędzy 50 tys. a 60 tys. osób, co byłoby bardzo wymiernym nowym standardem.

Jeżeli chodzi o samo różnicowanie służb, to w poniedziałek na spotkaniu ze wszystkimi przedstawicielami służb powiedziałem, że podejmiemy analizę, która da odpowiedź, czy w budżecie, który państwu przedstawiamy, będzie można znaleźć dodatkowe środki na podwyżki wynagrodzeń. Celowo używam określenia podwyżka wynagrodzeń, nie waloryzacja. Pokaże to najbliższy czas.

Centralne zakupy już są dokonywane, i to zarówno na szczeblu Centralnego Zarządu Służby Więziennej – dobrym przykładem jest zakup środków higienicznych – jak też na szczeblach inspektoratów okręgowych. Wiem o takich przypadkach, np. w Opolu. Przynosi to efekty, na pewno daje to szansę na pozyskanie środków, które będą mogły być przesunięte na inne wydatki. W nowym roku wzrośnie stawka żywieniowa osadzonych. Jest to po prostu konieczne z uwagi na wzrost cen. Planujemy to w nowym budżecie.

Patrzę na swoje notatki. To chyba wszystkie tematy.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Pani poseł chciałaby coś uzupełnić, podpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Podpowiedzi zawsze są cenne. Jeżeli będzie to pytanie uzupełniające, też jest to cenne, tylko nie wiem, czy będę umiał odpowiedzieć.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Wiem, panie ministrze, że jest pan nie za bardzo zadowolony z moich pytań.

Chciałabym, aby pan doprecyzował, ile wynoszą roszczenia mieszkaniowe funkcjonariuszy, 80.000 tys. zł, 35.000 tys. zł czy też 115.000 tys. zł?

Nie oszukujmy się, panie ministrze, w budżecie nie ma pieniędzy na to, aby były podwyżki dla funkcjonariuszy. Są braki w jego różnych aspektach, o czym i ja mówiłam, i też moja koleżanka. Myślę, że w tym miejscu powinniśmy sobie powiedzieć, że pieniędzy w zaplanowanym budżecie, który państwo nam prezentujecie, nie ma.

Kiedy mówi pan o stawkach żywieniowych dla osób osadzonych i konieczności zwiększenia stawki, ponieważ jest ona niska, a ceny usług wzrosły, to odpowiem językiem związkowców. Panie ministrze, ludzie, którzy pracują w zakładach karnych i mają takie, a nie inne wynagrodzenie, też muszą kupować żywność i też płacą za nią odpowiednią cenę. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Stawka żywieniowa wzrasta o 0,20 zł.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To kompot będzie z tego.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jeżeli chodzi o roszczenia mieszkaniowe, przepraszam za pewną niedokładność. Pan dyrektor Dziadosz, zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej, prostuje moją wypowiedź i mówi, że jest to kwota 80.000 tys. zł, jeżeli chodzi o skalę potrzeb. Natomiast w przyszłorocznym budżecie zaplanowano kwotę 35.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Czyli z 80.000 tys. zł potrzebna jest kwota 35.000 tys. zł. Czy są to pieniądze na zakup mieszkania, czy na wynajmowanie? Co to jest?

Zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej Artur Dziadosz:

Artur Dziadosz. Zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej.

Są to środki wynikające z uprawnień ustawowych przewidzianych dla funkcjonariuszy Służby Więziennej. Uprawnienie polega na tym, że funkcjonariusz, podejmując działania związane z nabyciem lokalu mieszkalnego – ponieważ takim nie dysponuje – bądź budową domu, ma prawo do pomocy mieszkaniowej na określonym poziomie.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję serdecznie. Ponieważ widzę, że gwałtownie ogranicza się nam kworum, panie przewodniczący, z panem porozmawiamy sobie na osobności przy okazji następnego posiedzenia Komisji. Wiem, że ma pan uzasadnione racje i potrzeby.

Przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów Andrzej Martuszewicz:

Tak, ale panie przewodniczący, panie ministrze, zostawiliśmy tutaj informację dla posłów…

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Przekażę wszystkim posłom.

Przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów Andrzej Martuszewicz:

… na temat aktualnej sytuacji kuratorów sądowych. Również zgłoszą się oni do państwa posłów w okręgach wyborczych.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Mamy świadomość…

Przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów Andrzej Martuszewicz:

Dziękujemy za stałe zainteresowanie pana przewodniczącego, prezydium i wszystkich naszymi sprawami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Mamy świadomość potrzeb kuratorów sądowych, ponieważ z roku na rok, przy każdej nowelizacji dokładamy wam obowiązków, natomiast nie ma zwiększenia kadrowego. Jak zmienialiśmy Kodeks karny wykonawczy, sposób wykonywania kary ograniczenia wolności, stosunku pomiędzy rodzicami i dziećmi, wydawania dzieci, cały czas dochodziły wam obowiązki, natomiast kadrowo nie byliście zasilani.

Przystąpmy teraz do głosowania. Pan minister odpowiedział tak, jak odpowiedział. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie.

Kto z pań i panów posłów… Tak.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Zaraz, panie przewodniczący. W takim razie składam wniosek formalny o rozłączne głosowanie nad poszczególnymi pozycjami.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To znaczy?

Poseł Beata Mazurek (PiS):

To znaczy oddzielnie.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dobrze. Wobec tego głosujemy. Zaczynamy od części budżetowej 15 – Sądy powszechne.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem? (11). Kto jest temu przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0). Dobrze, dziękuję.

Przechodzimy do części budżetowej 37 – Sprawiedliwość.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu budżetu? (7). Kto jest temu przeciwny? Dobrze, 4 głosy. 3 głosy. Kto się wstrzymał? (1). Ta część została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy do punktu 11, czyli przychodów i wydatków państwowych funduszy celowych z załącznika nr 6.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem? (11). Kto jest temu przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0).

I punkt dwunasty, plany finansowe instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 13.

Kto jest za? (11). Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał (0). Dziękuję, przyjęliśmy.

Już niech pan nie dziękuje, ponieważ kworum nam ucieknie.

Przechodzimy do następnego punktu. Jest to część budżetowa 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Bardzo proszę, pani poseł Beata Mazurek będzie referowała, a teraz pan zastępca rzecznika. Widzi pan, jak się pospieszyłem. Już chciałem dostać pozytywną opinię i od razu przegłosować, ale nie będzie to tak łatwo.

Zastępca rzecznika praw obywatelskich Stanisław Trociuk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Postaram się bardzo krótko zreferować budżet Rzecznika Praw Obywatelskich. Uwagę poświęcę tylko stronie wydatkowej. Po stronie wydatków na rok budżetowy 2012 mamy zaplanowaną kwotę 42.544 tys. zł. Jest to wzrost w stosunku do przewidywanego wykonania budżetu Rzecznika w roku 2011 o kwotę 7120 tys. zł. Wzrost ten wynika przede wszystkim z nowych zadań, które zostały powierzone Rzecznikowi Praw Obywatelskich przez Wysoką Izbę. Krótko scharakteryzuję owe zadania.

Pierwsze zadanie jest to Krajowy Mechanizm Prewencji, czyli regularna wizytacja miejsc odosobnienia. Zadanie to Rzecznik Praw Obywatelskich wykonuje od 2008 roku. Niestety, we wszystkich latach zadanie to było niedofinansowane. W tej chwili zadanie to jest realizowane przez siedmiu pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, co powoduje, że w ciągu roku jesteśmy w stanie zwizytować dziewięćdziesiąt miejsc odosobnienia. W Polsce miejsc odosobnienia jest 1832. Ustawa nakazuje nam regularnie wizytować miejsca odosobnienia. A więc statystyka wykazuje, że regularnie w tej chwili będzie oznaczało, iż jedno miejsce odosobniania będzie wizytowane raz na dwadzieścia lat.

Wczoraj zakończyliśmy warsztaty krajowych mechanizmów prewencji państw europejskich. Zgłaszano tam między innymi zastrzeżenia do modelu polskiego polegającego na, po pierwsze, zbyt małej intensywności wizytacji miejsc odosobnienia. Po drugie, zwracano uwagę, że nie spełniamy kryterium interdyscyplinarności. Znaczy to, że obecnie wizytacje wykonujemy jedynie przy pomocy osób, które posiadają wykształcenie prawnicze. Natomiast do dokonywania wizytacji powinniśmy zatrudnić także lekarzy, psychologów. W związku z tym dla zapewnienia wykonania zarówno protokołu fakultatywnego do konwencji ONZ, jak również znowelizowanej w tej chwili ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, konieczne jest zabezpieczenie na ten cel stosownych środków finansowych. Kwoty, które zaplanowaliśmy w projekcie budżetu pozwoliłyby na dwukrotne zwiększenie intensywności wizytacji.

Drugie zadanie, które zostało powierzone przez Wysoką Izbę Rzecznikowi Praw Obywatelskich, jest związane z wdrażaniem ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Tutaj nowe obowiązki zostały nałożone na Rzecznika Praw Obywatelskich od dnia 1 stycznia 2011 roku. Są to całkowicie nowe obowiązki, między innymi promocja zasady równego traktowania, sporządzanie niezależnych raportów, monitorowanie przestrzegania zasady równego traktowania. Wprowadzając w życie ową ustawę, nie zabezpieczono nawet złotówki na realizację nowych zadań. W związku z tym projekt budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich zakłada, nawet nie zwiększenie wydatków, ale pojawienie się w ogóle jakichkolwiek środków po stronie wydatków na ten cel.

Wreszcie trzecia rzecz wiąże się z procedowanym w poprzedniej kadencji Sejmu projektem ustawy o Rzeczniku Praw Żołnierza. Co prawda, zaniechano prac nad projektem ustawy o Rzeczniku Praw Żołnierza, natomiast Komisja Obrony Narodowej w dniu 28 lipca 2011 r. podjęła uchwałę, która zobowiązuje Rzecznika Praw Obywatelskich do powołania zastępcy do spraw mundurowych. Jednocześnie przewiduje ona, że na ten cel powinna być przeznaczona kwota 2500 tys. zł. Respektując uchwałę Komisji Obrony Narodowej, również włączyliśmy to do projektu budżetu Rzecznika na rok 2012. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę panią poseł Mazurek o koreferat.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Projekt budżetu przedstawiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich, jak czytamy w materiale dotyczącym budżetu na 2012 rok, uwzględnia środki finansowe, które zrekompensują zaniedbania z lat poprzednich. Zostały zwiększone środki na wynagrodzenia za wykonywanie zadań mechanizmu równego traktowania, Krajowego Mechanizmu Prewencji – funkcję, którą Rzecznik sprawuje od 2008 roku – oraz środki z tytułu powołania trzeciego zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich i nowego zespołu zajmującego

się problematyką spraw żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych, o co wnosiła Komisja Obrony Narodowej. Po kilkuletniej przerwie wprowadzono także wydatki inwestycyjne z przeznaczeniem na prace budowlane w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich przy Al. Solidarności.

Dochody planowane w budżecie Rzecznika Praw Obywatelskich są niewielkie, gdyż wynoszą 15 tys. zł. Wynikają ze sprzedaży wydawnictw oraz zwrotu nadpłaconych składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w latach 2002-2009.

Z kolei planowany limit wydatków bieżących w 2012 roku wzrasta o 17,4% w stosunku do roku 2011. Dotyczy to praktycznie wszystkich aspektów działalności Rzecznika Praw Obywatelskich. Największy wzrost wydatków odnotowujemy w wynagrodzeniach bezosobowych. Obejmują one wydatki na prace zlecone i umowy o dzieło dotyczące między innymi badania akt sądowych i ocen zasadności wniosków o kasację oraz skarg na przewlekłość postępowań, a także ekspertyz i opinii prawnych wspomagających Rzecznika w analizach i ocenach stanu przestrzegania praw i wolności. O 33,3% wzrasta podatek od nieruchomości, o 25,9% wydatki na zakup materiałów i wyposażenia, o 20,4% wydatki na wynagrodzenia, co automatycznie pociąga za sobą wzrost pochodnych od wynagrodzeń. Zwiększenie funduszu płac wynika ze wzrostu wypłat na odprawy emerytalne czy nagrody jubileuszowe, a także ze względu na dodatkowe trzydzieści dziewięć etatów przeznaczonych na wspomniany już Krajowy Mechanizm Prewencji, także mechanizm równego traktowania oraz zespół do spraw żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych. Wzrosną także wydatki na zakup towarów i usług czy podróże służbowe.

Rzecznik Praw Obywatelskich zaproponował wzrost wydatków w swojej jednostce. Uważam, że projekt budżetu pozwoli Rzecznikowi realizować w pełni nałożone na niego ustawowe zadania, a więc właściwą i należytą ochronę wolności i praw człowieka i obywatela. Wzrost wynika zasadniczo z przyjęcia nowych zadań, o których wcześniej wspomniałam. Stąd wnoszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Chciałabym zapytać o taką rzecz. Wiele spraw podejmowanych przez Rzecznika powinno mieć charakter interwencyjny, tzn. taki, w którym Biuro Rzecznika reaguje natychmiast na sytuację naruszenia praw człowieka w jakimś miejscu czy próbuje wyjaśnić takie działania. Nie spostrzegłam takich pozycji w budżecie, które pokrywałyby tego typu koszty. Czy są one planowane? Jeśli nie, to czy nie wypadałoby w ramach służb, które zajmują się interwencjami w ogóle, zaplanować takie działania i przewidzieć na nie środki w budżecie?

Zastępca rzecznika praw obywatelskich Stanisław Trociuk:

Mogę od razu odpowiedzieć na to pytanie? Oczywiście, takie interwencje są podejmowane. Są one podejmowane w ramach ogólnych środków, które są zaplanowane na rozpoznawanie skarg, co następuje dwutorowo. To są sprawy podejmowane w wyniku wniosków kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich. Druga kategoria obejmuje sprawy, które są podejmowane z urzędu, np. na podstawie publikacji prasowych. Na przykład dzisiaj wydałem dyspozycję podjęcia dwóch takich spraw na podstawie publikacji prasowych, gdzie okoliczności publikacji wskazywały na to, że mogło dojść do naruszenia praw i wolności obywatelskich. Oczywiście staramy się na bieżąco reagować na różne sytuacje, tylko jest to też kwestia dopływu do nas informacji o zdarzeniach, które mają miejsce.

Na przykład planujemy zwiększenie środków również w związku z informacjami o wypadkach nadzwyczajnych z udziałem funkcjonariuszy Policji, tzn. kiedy w wyniku interwencji Policji dochodzi do pozbawienia życia, uszkodzenia ciała osoby, która jest przedmiotem interwencji. W tej chwili mamy nawiązaną współpracę z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Policją. Dostajemy krótkie opisy wypadków nadzwyczajnych, dokonujemy ich analizy. Jeżeli dochodzimy do wniosku, że opis wskazuje na możliwość naruszenia praw osób, z urzędu podejmujemy czynności w sprawie, bez względu na to, czy skarga do nas wpłynęła, czy też nie.

Poseł Anna Grodzka (RP):

A więc mam rozumieć, że są przewidziane w budżecie odpowiednie środki na ten cel. Tak?

Zastępca rzecznika praw obywatelskich Stanisław Trociuk:

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Natomiast ze swej strony mam następujące pytanie do pana rzecznika. Chodzi o to, co wynika z praktyki życia codziennego i z czym się spotykamy, przyjmując interesantów w swoich biurach poselskich. Odnoszę wrażenie, że osoby zwracające się do Rzecznika o występowanie w trybie środków nadzwyczajnych, zaskarżanie orzeczeń obijają się jak o ścianę. Chciałbym zapytać, jakiego rzędu jest liczba spraw, w których Rzecznik występuje w imieniu obywateli w trybie środków nadzwyczajnych, zaskarżających, interwencji przed organami wymiaru sprawiedliwości.

Zastępca rzecznika praw obywatelskich Stanisław Trociuk:

Panie przewodniczący, jest tak, że rzeczywiście wniosków, które wpływają do Rzecznika np. o złożenie skargi kasacyjnej od prawomocnego orzeczenia sądowego jest około trzysta, trzysta pięćdziesiąt miesięcznie, z tym że w istotnej części tych spraw, spraw cywilnych okazuje się, że ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia albo ze względu na przedmiot sporu przed sądem w ogóle nie przysługuje skarga kasacyjna. Taka skarga, o czym niestety duża część osób nie wie, nie przysługuje również Rzecznikowi Praw Obywatelskich, ponieważ mamy tylko wydłużony termin do złożenia skargi kasacyjnej w sprawie cywilnej, ale obowiązują nas takie same ograniczenia kasacyjne, jakie ma strona postępowania.

W sprawach karnych wygląda to inaczej. W sprawie karnej, praktycznie w każdej sprawie, gdzie orzeczono co do istoty rzeczy, Rzecznik może złożyć skargę kasacyjną. Mogę powiedzieć, że skarg kasacyjnych rocznie jest kierowanych do Sądu Najwyższego od osiemdziesięciu do stu.

Oprócz tego podejmujemy działania mające na celu ujednolicenie orzecznictwa sądowego. Przykładowo w tym roku skierowaliśmy do poszerzonych składów Sądu Najwyższego siedem pytań prawnych. Są to pytania, które są zadawane wówczas, kiedy istnieją rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Oczywiście, wnosimy również skargi do wojewódzkich sądów administracyjnych. Zdarza się – niestety, zdarza się to rzadko – że wnosimy skargi kasacyjne do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Dlaczego rzadko wnosimy? Dlatego że obowiązuje nas trzydziestodniowy termin od doręczenia stronie orzeczenia sądu wojewódzkiego. Bardzo często strony postępowania zwracają się do Rzecznika już po upływie tego terminu, przekonane, że Rzecznik ma jakieś nadzwyczajne uprawnienia, jeśli idzie o wnoszenie skarg kasacyjnych do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Jeszcze co do skuteczności. Jeżeli idzie o Izbę Karną Sądu Najwyższego, to od 90% do 95% skarg kasacyjnych Rzecznika jest uwzględnianych przez Sąd Najwyższy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Wobec tego jeżeli nie ma więcej pytań, przystąpimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną rekomendacją projektu budżetu przedłożonego przez Rzecznika Praw Obywatelskich? (8). Kto jest temu przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję.

Przechodzimy do ostatniego punktu. Część budżetowa 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Projekt budżetu. Proszę bardzo.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Rafał Wiewiórowski:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie!

Pozwolę sobie w bardzo skrótowy sposób przedstawić projekt budżetu Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych na rok 2012, oczywiście otwierając się na wszystkie pytania z państwa strony dotyczące szczegółów.

Jest to projekt przygotowany w bardzo konserwatywny sposób, pomimo zwiększającej się liczby obowiązków Generalnego Inspektora. Przypomnę, że w tym roku doszło do

dwóch nowelizacji aktów prawnych, które przyniosły nowe obowiązki dla Generalnego Inspektora. Pierwsza weszła w marcu tego roku i dotyczyła między innymi prowadzenia postępowań egzekucyjnych, również umożliwienia – choć cały czas nie zostało to zrealizowane – stworzenia ośrodków zamiejscowych Generalnego Inspektora. Natomiast druga zmiana dotyczyła dodatkowych uprawnień Generalnego Inspektora związanych z przekazywaniem informacji pomiędzy organami ścigania Unii Europejskiej.

Staramy się sprawy te prowadzić poprzez zmiany organizacyjne wewnątrz Biura Generalnego Inspektora i alokowanie środków w taki sposób, aby można było poradzić sobie przy niewzrastającym budżecie. Budżet, który został zaproponowany na przyszły rok, przewiduje wzrost środków zaledwie o 2,5%, tak że można powiedzieć, iż plasuje się poniżej inflacji. Nie przewidujemy żadnych zmian, jeżeli chodzi o wynagrodzenia, co jest dla nas bolesne. Nie ukrywam, że w sytuacji, w której potrzebujemy prawników z dużą wiedzą informatyczną oraz informatyków z dużą wiedzą na temat systemów bezpieczeństwa, nie jesteśmy konkurencyjni na rynku dla takich osób, co powoduje, że tak naprawdę przeradzamy się w firmę szkolącą osoby. Natychmiast po przeszkoleniu u nas i uzyskaniu odpowiedniej wiedzy na temat bezpieczeństwa systemów oraz bezpieczeństwa prawnego odpływają na bardzo dobre stanowiska w biznesie. Tak to, niestety, wygląda, ale musimy się też do tego przyzwyczaić, zdając sobie sprawę z tego, że być może jest to część naszej działalności edukacyjnej wobec społeczeństwa, żeby przygotowywać tak dobre kadry do pracy z biznesie, choć chyba akurat nie na tym powinno to polegać.

Zdajemy sobie jednak sprawę, jak wygląda sytuacja budżetowa. Zdajemy sobie też sprawę z tego, że rozszerzanie składu osobowego Biura jest w obecnej chwili niemożliwe. To też powoduje, że nie proponujemy w tym budżecie utworzenia biur zamiejscowych, ponieważ poza koniecznością przesunięcia części etatów z obecnie istniejącego Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w Warszawie, oznaczałoby także oczywistą konieczność zwiększenia obsługi administracyjnej ośrodków zamiejscowych. Stąd też pozostaje to w naszych planach długookresowych, natomiast nie może być zrealizowane w 2012 r.

Jeżeli chodzi o wpływy, pozwolę sobie je pominąć, ponieważ nie przewidujemy wpływów w tym roku. Przypomnę, że przy zeszłorocznym sprawozdaniu byłem zmuszony do dość humorystycznej uwagi, że jedną czwartą naszych wpływów stanowiła opłata za zgubioną przesyłkę pocztową przez Pocztę Polską. To mniej więcej tego rzędu wpływy pieniędzy są wpływami Generalnego Inspektora.

Jeżeli chodzi o wydatki, zostały one zaplanowane w sposób bardzo oszczędny. Tam, gdzie pojawiają się wzrosty, dotyczy to działań, na które nie mamy wpływu, a więc np. dodatkowych wynagrodzeń rocznych czy składek na ubezpieczenia społeczne. Jedyne większe wzrosty, które możemy tutaj zauważyć, to wydatki na zakupy inwestycyjne, aczkolwiek pamiętajmy, że jest to wzrost o 94 tys. zł; powtarzam, że chodzi o tysiące złotych, nie dziewięćdziesiąt cztery miliony, tylko tysiące złotych. Jest to w głównej mierze związane z wydatkami na rozwój systemów teleinformatycznych służących do obsługi nowych zadań i obsługi tych zadań, które do tej pory były realizowane, ale w nowy, bardziej praktyczny sposób.

Jeżeli chodzi o inne duże pozycje budżetowe, to oczywiście dużą pozycję budżetową cały czas stanowią opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe. Nie przewidujemy, żeby w najbliższym czasie udało się skorzystać z budynków, które są własnością Skarbu Państwa. W związku z tym całość naszych pomieszczeń są to pomieszczenia wynajmowane na rynku. Z drugiej strony, jak zawsze podkreślam, powoduje to, że na każdy metr kwadratowy patrzymy wyjątkowo uważnie, czy na pewno jest on nam potrzebny. Umowa zawarta na najbliższe pięć lat powoduje, że wzrost opłat w tym zakresie wynosi co najwyżej 1%, jak to ujawniono w budżecie.

Co do innych wzrostów, to jedyny wysoki wzrost środków o 50% dotyczy kosztów tłumaczeń, ale biorąc pod uwagę, że mówimy o kwocie 10 tys. zł, która została zamieniona na kwotę 15 tys. zł, wskaźnik 50% brzmi zupełnie inaczej. Zresztą o skali wydatków, które są proponowane, świadczy fakt, że jeżeli chodzi o zakup ekspertyz, analiz i opinii na zewnątrz, przeznaczamy na to kwotę 5 tys. zł w skali roku. Jeżeli instytucja, jednak o charakterze eksperckim, jest zmuszona do zamawiania ekspertyz i jest na to w stanie

przeznaczać tak małą sumę środków, to świadczy to o tym, że budżet został zaplanowany oszczędnie.

Z drugiej strony chciałbym jednak podkreślić, że kształt budżetu nie zagraża funkcjonowaniu Biura Generalnego Inspektora. Staramy się doprowadzić do pewnej ekonomicznej stabilności Biura poprzez, jak mówiłem, zmiany organizacyjne oraz odpowiednią alokację działań.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Pani poseł Iwona Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Zgodzę się tutaj z panem generalnym inspektorem, że jest to budżet bardzo oszczędnościowy. Plan wydatków jest właściwie prawie na takim samym poziomie, jak w roku obecnym, jeszcze trwającym. Wzrost wydatków wynosi tylko 2,5% w stosunku do roku 2011.

Oczywiście, wydatki dotyczą przyrostu zatrudnienia i inwestycji. Wszystko jest zgodne, bardzo dobrze przedstawione i po stronie wydatków, i po stronie dochodów. Tak jak pan inspektor powiedział, tych dochodów właściwie nie ma, tak że opieramy się tutaj na samych wydatkach.

Jedyny mankament jest taki, że nie przedstawia pan, panie inspektorze, w swoim materiale wydatków w układzie budżetu zadaniowego. Jest to jedyna wątpliwość dotycząca projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Wobec tego, proszę państwa, przystąpimy do….

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Rafał Wiewiórowski:

Czy mam odpowiedzieć na pytanie?

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Nie, panie inspektorze generalny, wiemy wszystko.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? (9). Ma pan jednogłośnie zaopiniowany projekt budżetu. Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał? Nikt. Dziękujemy serdecznie.

Pani poseł Mazurek, bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, ponieważ już kończymy nasze…

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Jeszcze nie kończymy. Nie wychodźcie. Chciałbym wam zakomunikować, że z debaty przeprowadzonej na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka wynikają pozytywne opinie wobec wszystkich projektów – pan poseł Szczerba pozostanie, ponieważ zostanie posłem sprawozdawcą – poza Instytutem Pamięci Narodowej. Teraz jest propozycja wytypowania spośród nas posła sprawozdawcy, które będzie referował, przedstawi nasze stanowisko na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Czy pan poseł Szczerba zgadza się? Dziękuję. Czy jest jakaś inna kandydatura? Nie ma. Wobec tego pan poseł Szczerba będzie naszym sprawozdawcą.

Teraz pani poseł Beata Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, chciałabym złożyć na pana ręce wniosek o odwołanie z prezydium Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pana posła Roberta Biedronia, wraz z uzasadnieniem. Proszę o jak najszybsze zajęcie się tym wnioskiem, o którym mowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Kozdroń (PO):

A gdzie jest ten wniosek? A, idzie. Dobrze, wobec tego wniosek przedłożymy sekretariatowi. Najpierw zajmie się nim prezydium, a potem rozpatrzymy go na najbliższym posiedzeniu Komisji.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję.